

Spis treści

Słowa wprowadzające	2
Prezydent Miasta Torunia _____ 2	Dyrektor MDR _____ 5
Prezes Zarządu TVP SA _____ 3	Dyrektor artystyczny festiwalu _____ 7
Marszałek Województwa _____ 4	
Nagrody festiwalu	9
Eugeniusz Pach _____ 9	Barbara Włodarczyk _____ 13
Bo jestem stąd	17
Premiery festiwalu	18
Miliardy z Moskwy _____ 19	Sesja „Ukraina, Rosja 2015” _____ 23
Oddech wolności _____ 20	Bohaterowie Majdanu _____ 24
Niewysłane listy _____ 21	Ochotnicy _____ 25
Zatrzymać czas _____ 22	
Toruńska fala	26
Workuta _____ 27	Ziggy Dust _____ 28
Jury konkursu Festiwalu Sztuki Faktu	29
Programy zakwalifikowane do finału konkursu	35
Noc Reporterów	41
Manipulacja w dokumencie	53
Love, Hate & Propaganda _____ 54	Ciemności skryją ziemię _____ 56
Hiding the Horrors _____ 55	Wywiad z Leni Riefenstahl _____ 58
Czas honoru	61
Ludzie Festiwalu Sztuki Faktu	63
Poprzednie edycje	66
Ramowy program Festiwalu Sztuki Faktu	67
Resume • Resümee • Резюме	68



Michał Zaleski, Prezydent Miasta Torunia

W Toruniu nie mamy wątpliwości, że Festiwal Sztuki Faktu jest jedną z najciekawszych w Polsce form prezentacji fenomenu polskiego reportażu. Dzieje się tak zapewne dlatego, że toruński festiwal skutecznie wykorzystuje zainteresowanie współczesnych mediów tym gatunkiem i promuje najwartościowsze realizacje, obejmujące reportaż, dokument czy teatr faktu. Możemy więc być pewni, że także tegoroczna, trzecia już edycja festiwalu będzie dla miłośników i znawców tych form przekazu czasem wyjątkowo atrakcyjnym: podczas trzech festiwalowych dni zobaczymy w Toruniu wybitne reportaże o różnorodnej tematyce i aktualnych wydarzeniach.

Festiwal Sztuki Faktu przywoła najlepsze tradycje polskiej szkoły reportażu i zaprezentuje mistrzowskie dokonania twórców związanych z Telewizją Polską. Dzięki temu Toruń po raz kolejny stanie się miejscem wyjątkowych spotkań: wytrawnych reporterów z ich młodymi następcami, autorów reportażu z ich odbiorcami — widzami, słuchaczami i czytelnikami. Będzie to najlepszy komentarz do niegasnącego zainteresowania reportażem: książki reportażowe stają się na świecie bestsellerami, współczesny reportaż konkuruje z literaturą piękną, polscy reportażyści są mistrzami w swojej branży, a reportaż wciąż jest jednym z najbardziej cenionych gatunków dziennikarskich.

Ważne wydaje się również to, że tegoroczna edycja wydarzenia skłoni do refleksji nad zmianami, jakie zaszły we współczesnym świecie po zakończeniu II wojny światowej. To szczególnie cenna inicjatywa, bo toruński festiwal zyskuje międzynarodowy charakter, a jego motto: „70 lat po wojnie”, zostanie zaprezentowane z różnych perspektyw, m.in. polskiej, szwedzkiej i rosyjskiej. Festiwalowa publiczność zobaczy również wybitne reportaże opowiadające o wojnie na Ukrainie.

Uczestnikom festiwalowych wydarzeń, ich organizatorom oraz gościom „reporterskiego Torunia” życzę wyjątkowej, festiwalowej atmosfery, gorących dyskusji podczas popularnej Nocy Reporterów i wielu niezapomnianych spotkań z mistrzami gatunku.



Odpowiedź na pytanie o sens

dr Juliusz Braun, Prezes Zarządu TVP SA

Temat jest początkiem reportażu, świadomym wyborem twórczym i wewnętrzną potrzebą opisanego kawałka świata. Różnorodność punktów widzenia, dociekliwość, odkrywczość tworzą z około 140 reportaży nadesłanych na tegoroczny festiwal panoramę ważnych, często bolesnych spraw. Reporterzy utrzymują, że teraźniejszość to kolejna warstwa przeszłości, a oni postępują jak archeolodzy. Ich praca, to badanie, odkrywanie i rekonstrukcja.

Telewizja Polska prezentuje na festiwalu reportaże dotyczące współczesnych dramatów i sięgające do warstw przeszłości. Jeśli mówić będziemy w Toruniu o 70. rocznicy zakończenia wojny, to padnie zapewne pytanie, czym taka odległa data jest dla Polski i dla Europy. Jakie wnioski utrwaliły się w społecznej świadomości Polaków i naszych sąsiadów. Na to pytanie odpowiadają reportaże i dokumenty z różnych krajów przedstawiane na festiwalu. Bardzo ważne, bo jeden z tych obrazów „Ciemności skryją ziemię”, emitowany na antenach TVP, miał wielomilionową widownię. Cykl telewizyjnej dwójki „Portrety wojenne” jest udaną próbą nadania tematom przeszłości nowoczesnej, wizualnej formuły, trafiającej do młodego widza.

Reportaż współczesny stawia diagnozy, pokazuje różne strony życia, bierze w obronę człowieka skrzywdzonego, świat czyni bardziej zrozumiałym, integruje widza. Buduje więc kapitał społeczny, tym ważniejszy, im kraj nasz wspina się na wyższy poziom cywilizacyjny. Zaufanie, tolerancja, umiejętność współpracy — fundamenty kapitału społecznego — są również początkiem reporterskich tematów. Wybitny teoretyk telewizji, Giovanni Sartori, autor „Homo Videns” przewrotnie podkreśla, że jeden obraz może być równoważny tysiącu słów. Jeden obraz — jeden kadr, ale pod warunkiem, że skłania widza do myślenia. Czyż może być lepiej opisana rola mediów publicznych? Należy więc podziękować reporterom telewizyjnym, że nie pytają „jak żyć?”. Pytają „po co?”.



Piotr Całbecki, Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Kolejny raz spotykamy się na Festiwalu Sztuki Faktu. Wydarzeniu, które miało swoją premierę zaledwie trzy lata temu, a już znalazło stałe miejsce w kalendarzu najważniejszych przedsięwzięć kulturalnych, nie tylko w kraju. Ważne jest jednak także, że twórcy Festiwalu, z odwagą młodości „co nad poziomy” się wznosi, stawiają trudne, a jednocześnie ważne pytania.

Rok temu sprowokowali nas do dyskusji o tym, co zrobiliśmy, z odzyskaną przed ćwierćwieczem, wolnością. Tym razem zapraszają do refleksji nad siedmioma dekadami, które dzielą nas od zakończenia II wojny światowej.

Dziś, choć pamięć tamtych tragicznych wydarzeń nie zbladła, potrafimy ze sobą rozmawiać. Czy to na forum Unii Europejskiej, czy spotkań takich jak to, podczas którego odbywają się warsztaty zorganizowane przez polsko-niemiecką telewizyjną redakcję TVP2–MDR.

Jednak do tego, by wejść drogę porozumienia i współpracy potrzebna jest najpierw odwaga powiedzenia prawdy, także o tym co boli, oraz uczciwego przyznania się do tych rzeczy, z których nie możemy być dumni i o których najchętniej byśmy zapomnieli.

Na tym polega między innymi rola twórców, by przez swoje uczciwe, zbudowane na prawdzie, a nie manipulacji, programy, reportaże i spektakle, zapraszali do dyskusji. Także, a może przede wszystkim, o sprawach trudnych.

Życząc Państwu by tegorocznemu Festiwalowi towarzyszyła atmosfera dyskusji, której celem jest dążenie do prawdy, zachęcam jednocześnie do poznawania atrakcji Kujaw i Pomorza i do ponownych odwiedzin regionu.



Prof. dr Karola Wille, Prezeska Mitteldeutscher Rundfunk

Już po raz trzeci twórcy filmowi i telewizyjni spotykają się na Festiwalu Sztuki Faktu w Toruniu, by zaprezentować publiczności najnowsze produkcje, prowadzić dialog z widzami i porozmawiać o projektach na przyszłość.

W tym roku motto Festiwalu to 70. rocznica zakończenia II wojny światowej — temat, który niesie przestrozę i zobowiązanie. Lata wojny prowadzą nas do najczarniejszego rozdziału historii naszych narodów. Z tych doświadczeń może zrodzić się jedynie wola zwielokrotnienia wysiłków, by te straszne wydarzenia nigdy się nie powtórzyły, by w XXI wieku wojna i przemoc dla nikogo nie mogły być środkiem do osiągnięcia jakiegoś celu.

Bieżące wydarzenia na świecie przypominają o wadze pamięci. Media mają szczególne zadania w walce z zapominaniem i my staramy się sprostać temu wyzwaniu. Podczas festiwalu zostanie pokazany film dokumentalny „Ciemności skryją ziemię”, oparty na zdjęciach kręconych przez ekipy Alfreda Hitchcocka podczas wyzwalamia obozu Auschwitz w 1945 roku. To wstrząsający dokument, w którego powstawaniu uczestniczyła stacja MDR. Emisje dokumentu w Niemczech, Polsce i innych krajach spotkały się z wielkim społecznym odzewem.

Festiwal Sztuki Faktu to także wyraz dobrych, dojrzałych relacji między TVP i MDR. W tegorocznym programie znalazły się prezentacje wspólnych produkcji, dyskusje i warsztaty.

Cieszę się na spotkanie z moim kolegą, Prezesem Zarządu TVP, Juliuszem Braunem. Będziemy rozmawiać o naszych kolejnych projektach, których celem

jest coraz lepsze wzajemne poznawanie się naszych narodów, zwalczanie przesądów i budowanie wzajemnego zaufania. Dla każdego z nas jest to ważny krok w budowaniu europejskiej integracji i we wspólnym obrachunku z przeszłością.

Życzę Festiwalowi Sztuki Faktu sukcesów.

Mitteldeutscher Rundfunk

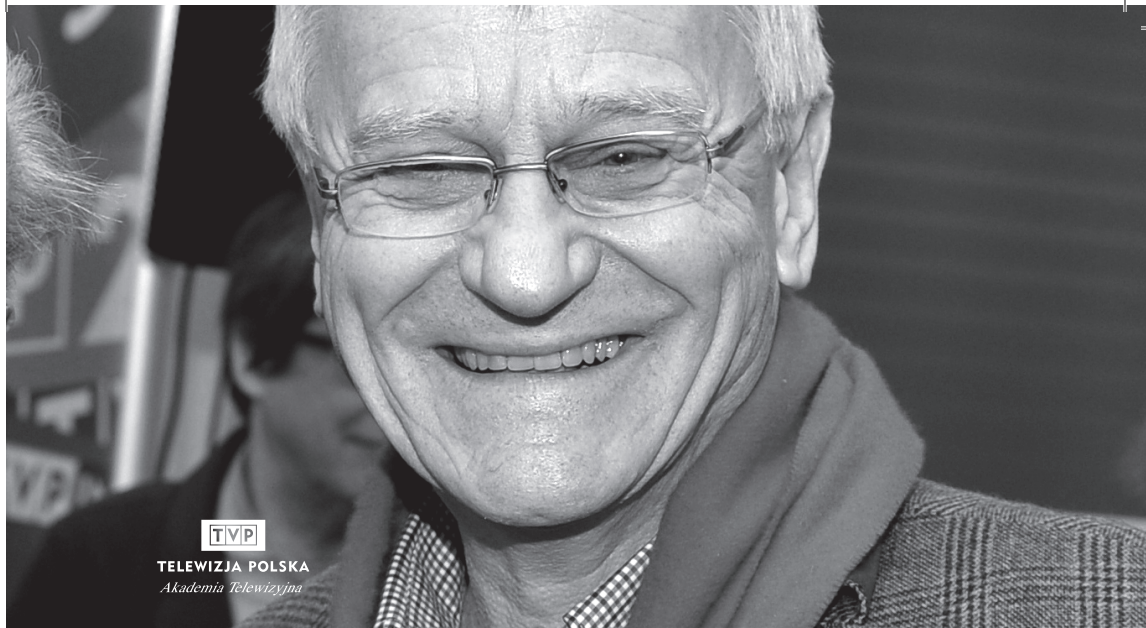
MDR (der Mitteldeutsche Rundfunk) powstała po zjednoczeniu Niemiec w 1991 roku, jako publiczna stacja telewizyjna i radiowa landów Saksonia, Saksonia-Anhalt i Turyngia.

Siedzibą MDR stał się Lipsk, gdzie w 1924 roku zaczęło nadawać radio Mitteldeutsche Rundfunk AG Mirag jako druga rozgłośnia w Niemczech. Przedstawicielstwa MDR znajdują się w Erfurcie, Magdeburgu i Dreźnie, zaś radio nadaje z Halle.

Emisję rozpoczęto 1 stycznia 1992 roku. Obecnie MDR nadaje własny program telewizyjny, posiada osiem kanałów radiowych, liczne cyfrowe programy radiowe oraz wiele projektów online.

Jako część ogólnoniemieckiej telewizji publicznej ARD, MDR dostarcza na antenę centralną 10% programu, w tym magazyny publicystyczne, filmy „Tatort”, „Polizeiruf 110”, seriale, filmy fabularne, programy rozrywkowe i sportowe.

MDR zatrudnia 2000 pracowników etatowych i drugie tyle współpracowników. Prezeską MDR jest prof. dr Karola Wille, która w ramach ARD odpowiada za kształtowanie polityki filmowej MDR i za współpracę ze stowarzyszeniami producentów.



TVP
TELEWIZJA POLSKA
Akademia Telewizyjna

Na reportażu nikt się nie zawiódł

Jacek Snopkiewicz, dyrektor artystyczny festiwalu

Nasz Festiwal wspiera jeden z najważniejszych gatunków telewizyjnych jakim jest reportaż. Nie jesteśmy sami, na rynek mediów coraz silniej wdziera się literatura faktu. Reporterzy piszą książki, zakładają własne wydawnictwa, łączą pracę w telewizji z pisaniem. Ciekawe zjawisko, warte medioznawczej analizy. Czyżby literatura była silniejsza od elektronicznego medium? A może potrzeba pisania wynika z potrzeby wolności absolutnej, rozumianej przyziemnie, wystarczy przecież ołówek i kartka papieru. A może z coraz większej potrzeby zatrzymania się w telewizyjnym biegu, potrzeby analizy, rachunku, oceny, nowego spojrzenia?

Literatura faktu ma w Polsce wielkie tradycje i wielkie nazwiska, by dzisiaj wymienić Ksawerego Pruszyńskiego piszącego w 1938 r. przejmujące reportaże z Gdańska o nadciągającej wojnie. Za jego czasów nie było cyfrowej rejestracji i rozmów przed kamerą, ale całe pokolenie reporterów polskich pracowało dla przyszłości gatunku, również telewizyjnego. Na Festiwalu zobaczymy reportaże opowiadające o tak bliskiej wojnie na Ukrainie. Nasi koledzy tam byli i dzisiaj dają świadectwo prawdzie, bo na tym polega rola reportera. Istotą reportażu jest — często bolesne — dotykane życia, docieranie do miejsc zakazanych, opowiadanie o losach człowieka. „Prawda jest siostrą sprawiedliwości” — pisał na przełomie XIX wieku redaktor „Kuriera Porannego”, Feliks Fryze. Reporter poprzez prawdę domaga się sprawiedliwości i na wojnie, setki kilometrów od nas, i tu na miejscu, gdzie sprawiedliwość tak często zawodzi.

Reportaż jest gatunkiem uniwersalnym w słowie, obrazie, dźwięku. Warto przekonywać młodych reporterów, aby próbowali sił na różnych polach gatunku. Jeśli początkiem reportażu jest ten szczęśliwy moment, kiedy znajdujemy temat, to możemy historię, która nas zafascynowała, opowiedzieć różnymi środkami. Temat do reportażu radiowego trudno przełożyć na obraz, wystarczy wyobraźnia radia, ale obrazu z wydarzeń nie zastąpi pisanie, a pisanie — rozmowy przed kamerą. Ta umiejętność wielowarsztatowa jest cechą mistrzostwa w zawodzie. również potrzebą czasów, w których wszystkie odmiany reportażu i dziennikarstwa spotykają się w Internecie.

Witamy na Festiwalu grupę reporterów piszących, autorów książek. Niektórzy z nich są również wybitnymi reporterami telewizyjnymi. Ciekawi więc jesteśmy „Nocy Reporterów” — miejsca opowieści o nas samych, naszych problemach, pomysłach, nadziejach i rozczarowaniach. Chociaż... z rozczarowaniami to przesada, na reportażu nikt się nie zawiódł.



W Studiu 2 z Edwardem Mikołajczykiem i Mariuszem Walterem — rok 1975

Nagrody festiwalu

Jak urodził się reporter Eugeniusz Pach

Edward Mikołajczyk

Eugeniusz Pach nigdy nie był prezesem telewizji, co wydaje się o tyle dziwne, że ten bohater czasów pionierskich wypróbował na sobie niemal wszystkie zawody i posady telewizyjne w Pałacu Kultury i Nauki, na Placu Powstańców Warszawy i przy Woronicza. Pewnego dnia, a było to 13 grudnia 1981 roku, postanowił zapomnieć o telewizji w ogóle, kiedy zagroził mu drogę człowiek ubrany na zielono i przed nosem zatrzęsął bramę TVP. Odtąd zamieszkuje w puszczy.

Właściwie, nie było telewizji, kiedy Pacha w niej zatrudniono. Przy Woronicza stoleczni mieszczanie wypasali kozy.

Kto w telewizji zaczynał w roku 1955, siłą rzeczy musiał być pierwszy w każdym miejscu, do którego można zaciągnąć kamerę i w każdej sztuczce, którą dało się przed nią wykonać. A ponieważ trafiło na człowieka, którego nudziły same słodkie zapowiedzi, widzowie byli świadkami, jak Eugeniusz Pach kombinuje, sam odwraca oko kamery od siebie i kieruje tam, gdzie jest życie. Tak rodził się Pach reporter, sprawozdawca, dokumentalista, prezenter i reżyser.

Na egzaminie spikerskim (wtedy: *speakerskim*, dzisiaj: *castingu*) dostał do przeczytania kawałek z jakiegoś magazynu angielskiego. Czytał raczej *coc-kneyem* niż *poshem*, ale komisja ze strachu nie chciała, żeby tłumaczyć. Ktoś tylko zgłosił wątpliwość, czy to *siuur* (*sure*) nie jest aby za miękkie u kandydata na spikera w polskiej telewizji. Gienio nie umiał się pozbyć wyspiarskiej wymowy także później, kiedy czytał rezultaty meczów ligi angielskiej (ówczesny totalizator przyjmował zakłady na tę ligę). Koleżeństwo przedrzeźniało Pacha a parodyści z niego żyli. To był czas nieodległy od pochodów pierwszomajo-

wych, w których noszono kukłę Churchilla, a to nazwisko „podobno czyta się inaczej niż pisze” i też jakoś tak śmiesznie, nie po naszymu.

— Co ja na to poradzę, mówi Pach, że czytam *lester*, nie *leicester*, kiedy chodzi o Leicester.

Oczywiście, kazali mu też powiedzieć wierszyk. Wyrecytował, czego nauczył się na pamięć tego samego dnia, kiedy do jego batalionu „Kiliński” trafiła powstańcza odezwa Zbigniewa Jasińskiego:

Tu zęby mamy wilcze a czapki na bakier,

Tu u nas nikt nie płacze w walczącej Warszawie.

Eugeniusz Pach nie należy do płaczących, ale tym razem mu polecało już w drugiej zwrotce. Zapadła długa cisza, kiedy skończył. W komisji siedzieli: Jan Marcin Szancer, Adam Hanuszkiewicz i cały rząd wymownych gaduł, celebrytów czasów przedcelebryckich.

Zarządzono później, żeby pokazać jak chodzi. W tamtym czasie stanowisko pracy spikera telewizji polskiej mieściło się w dziupli, do której się wpętało jak na ciasny przodek w Halembie; stosowniejszy, zatem, byłby egzamin z czołgania niż ze stawiania kroków. Bardzo się Pach zmartwił, że może oblać ten przedmiot, bo we wrześniu 1944 roku dostał akurat serią w nogi i od tego czasu chodzi trochę po swoim. Na dodatek zauważył, że każdy z pozostałych dwóch tysięcy kandydatów na wymarzone miejsce przed kamerą ma krok sprężysty.

— *Nie wiem, jak to zrobiłem, ale przeszedłem przed sądem konkursowym tak równo, jak nigdy, bo tak bardzo chciałem odmaszerować gdziekolwiek z zakładu paleolitu Polskiej Akademii Nauk, gdzie po studiach, codziennie od ósmej do szesnastej opisywałem krzemienne tłuki pięściowe, narzędzia praszczurów Mazowszan, niedawno odnalezione na wydmach Świdra.*

Eugeniusz Pach ma dwa Krzyże Walecznych, jeden z sierpnia, drugi z września 1944, ale po wojnie nigdy się nie przebrał, żeby dzwonić medalami. Zresztą, dopiero z książki Kledzika „Królewska 16” dowiedział się, jak bohaterko bronił reduty podobno ryglującej Niemcom drogę na północ Warszawy. Jako jedyny żyjący uczestnik tej akcji, nie mógł odmówić i poszedł kiedyś na zebranie kombatanatów. Powiedział obecnym tam „zwycięzcom”, co o tym myśli, a oni przestali go zapraszać. Mało jest rzeczy tak silnie wzburzających byłego powstańca, Eugeniusz Pacha, jak polskie kombatanctwo. Może nawet nie ma ani jednej, równie drażniącej.

Przez całe telewizyjne życie przymuszał telewizyjną technikę do nadążania za jego wyobrażeniami o telewizyjnym dziennikarstwie. Kiedy spotkali się z Marianem Marzyńskim i Mariuszem Walterem, ze wspólnego myślenia urodził się „Turniej Miast”, chyba pierwszy taki program, który w stu procentach



Z Bohdanem Tomaszewskim podczas Memoriału Janusza Kusocińskiego — rok 1958

wykorzystał całą moc technologiczną urządzeń, by pokazać potęgę czasu teraźniejszego w przekazie telewizyjnym. W „Spotkaniach w drodze”, programie rejestrowanym na taśmie światłoczułej, reporterzy (m.in. Pach, Walter i Szotkowski) z oczywistych względów technologicznych tego czasu nie mogli dościsnąć, ale też mieli rekordowy wynik (emisja w 20 godzin po zdjęciach).

W dorobku Eugeniusza Pacha jest kilkadziesiąt reportaży i filmów dokumentalnych, dziesiątki transmisji i sprawozdań, w tym wiele z rajdów, konkursów i wyścigów samochodowych, które często sam wymyślał i organizował, a w których, bywało, także uczestniczył jako kierowca, zawodowy rajdowiec. Kochał auta, wszystko wiedział o motoryzacji, świetnie jeździł, był pierwszym i najlepszym komentatorem Formuły 1 w telewizji, ciągle żyje wyścigami. Gdyby w 1947 nie wrócił z Anglii, pewnie u niego terminowałby młody Clarkson, co BBC oszczędziłoby dzisiejszych kłopotów z rasistowską paplaniną Jeremy’ego, bo ten boss by go oduczył.

Jest pionierem reportażu bezpośredniego z wozu. Do dzisiaj chętnie opowiada anegdotkę, jak wyglądała próba pierwszego wozu transmisyjnego, PAY, w roku 1959. Wóz stanął na Miodowej, nadajnik na Placu Zamkowym, jakieś 250 metrów od siebie. Realizator (Tadeusz Kurek) do inżyniera (Jerzy Sagalara): — *Widzę cię, ale nie słyszę!* Inżynier do realizatora: — *Słyszę cię, ale nie widzę.* A jak wyglądała pierwsza „transmisja” z Wyścigu Pokoju, kiedy kamera widziała trzysta metrów jezdni w Alejach Jerozolimskich, kilka kilometrów przed metą na Stadionie Dziesięciolecia? Pach-sprawozdawca wspomina, że sam się uśmieł z własnej bezradności.

W formatach reporterskich typu *live*, które widuje się w ofertach różnych stacji dostrzec można scenariuszowe i prezenterkie rozwiązania, które do tradycji telewizyjnej narracji wprowadził Eugeniusz Pach. Podobnie jest z niektórymi formatami studyjnymi, które do dziś korzystają z wynalazków Pacha jako autora, scenarzysty i prezentera, choćby z jego legendarnego „Plebiscytu Archimedeśa” (rok 1966, współautor scenariusza Andrzej Kamiński).

W roku 1960 Pach był sprawozdawcą TVP z igrzysk olimpijskich w Rzymie. Obok, przed mikrofonem radiowym siedział Bohdan Tomaszewski. Po tem sprawozdawali jeszcze razem mecz lekkoatletyczny naszego słynnego wunderteamu z Amerykanami, po którym Gienio poczuł się tak, jak podczas wyścigu pod Kamienną Górą, w którym pewna Szwedka w saabie zdublowała go dwa razy na 25 kilometrach trasy zamkniętej w trójkącie dróg. Miał wtedy na usprawiedliwienie, że ona jechała nówką fabryczną, a on — „robionym” garbusem. Dla dalszej pracy w roli komentatora sportowego już nie znalazł usprawiedliwienia.

Sportowi zawdzięcza, że odnaleźli się z ojcem, który w Anglii pozostał, a w marcu 1959 roku zobaczył swego syna na okładce „Speedway Star & News” w rozmowie z Mikiem Broadbanksem, angielskim asem przed zawodami żużłowymi w Warszawie. W pewnej mierze także zainteresowaniu sportem zawdzięcza, że w roku 1969 ówczesny prezes Radiokomiteu Włodzimierz Sokorski zawiesił go w czynnościach, kiedy rozpętała się awantura po reportażu „Porażka idola” o zgubieniu pałeczki przez Irenę Kirszenstein w biegu finałowym sztafety olimpijskiej. Tej decyzji Sokorski nigdy nie odwołał. Autor nadal więc wisi w czynnościach.

W roku 1958 Eugeniusz Pach ożenił się z Aleksandrą „Kosą” Gustkiewicz, malarką, przez długie lata zastępczynią głównego scenografa TVP. Mieszkają w drewnianym domku na skraju Puszczy Białej.



Barbara Włodarczyk

Nagroda Prezesa TVP dla mistrza reportażu

Dziennikarka telewizyjna, absolwentka Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1985 związana zawodowo z TVP, w latach 2004–2009 korespondentka TVP w Moskwie. Od 2010 komentatorka.

W dziennikarskim dorobku ma autorski program „Szerokie tory” (cykl reportaży o codziennym życiu w krajach byłego ZSRR), „Spojrzenia” (o krajach byłego ZSRR), „My i świat” (problemy społeczno-obyczajowe na Wschodzie i na Zachodzie), „Z Polski rodem” (magazyn międzynarodowy poświęcony Polonii). Jest autorką programu „Sąsiedzi”, na antenie TVP Info od września 2013 roku.

Współpracowała przy realizacji programu „Twarzą w twarz z Europą” poświęconego Unii Europejskiej, przeprowadziła wywiady ze znaczącymi politykami, między innymi z Michaiłem Gorbaczowem, Vaclavem Havlem, Leonidem Kuczmą, Vytautasem Landsbergisem.

W maju 2013 nakładem Wydawnictwa Literackiego ukazała się jej książka — zbiór reportaży pt. „Nie ma jednej Rosji”.

Barbara Włodarczyk jest laureatką wielu nagród, m.in. Gold Plaque na festiwalu programów telewizyjnych The Chicago International Television Awards za najlepszy serial dokumentalny „Szerokie tory” (marzec 2005), nagrody Stowarzyszenia Krajowego Klubu Reportażu za ten sam cykl oraz nagrody Grand Press.

Szerokie tory

„Szerokie tory” to cykl reportaży o codziennym życiu w krajach byłego Związku Radzieckiego (czyli tam, gdzie tory kolejowe są szersze niż w Polsce). Program ukazywał się na antenie Jedynki w latach 2000–2004 i w latach 2010–2012 (przerwa spowodowana była wyjazdem autorki na placówkę do Moskwy). Powstało ponad 100 odcinków, a to oznacza 100 bohaterów, 100 historii, 100 przygód! Był to jedyny w TVP cykl reportaży o codziennym życiu sąsiadów za wschodnią granicą.

Każdy odcinek „Szerokich torów” ma formę minifabuty — opowiada o jednym dniu z życia wybranego człowieka, w którego losy wpisane są znaki czasu i przemian. Obserwacja bohatera podczas całego dnia daje możliwość poznania warunków, w jakich żyje, zwyczajów i sposobu myślenia, pozwala na przełamanie stereotypów. Zdarzyło się, że po zakończeniu zdjęć rosyjski kamerzysta (autorka zawsze pracowała z miejscowymi ekipami) powiedział: *Barbara, dzięki tobie i polskiej telewizji dowiedziałem się mnóstwa rzeczy o swoim kraju. Czy można usłyszeć lepszy komplement?*

Wśród bohaterów cyklu byli milionerzy i śmieciarze, stróż prawa i chuligani, prawosławni, muzułmanie i Żydzi. Z górnikami reporterka zjeżdżała do jednej z najniebezpieczniejszych kopalń na Ukrainie, z kominarzem wspiniała się po stromych dachach Petersburga, w Dagestanie na Kaukazie brała udział w porwaniu dziewczyny dla ożenku, a w Moskwie uczestniczyła w tajnym zebraniu neofaszystów, którzy, notabene, chcieli zmierzyć jej czaszkę! W Odessie z bezdomnymi dziećmi schodziła do kanałów, wyciągała sieci z kłusownikiem na Bajkale. Krótko mówiąc, autorka „Szerokich torów” pokazała w nich to, czego zazwyczaj nie pokazywały inne telewizje.

W „Szerokich torach” nie ma ustawek ani upiększeń. Najlepszym scenarzystą jest życie, bo czy np. można wymyślić lepszą historię od tej, która zdarzyła się w pewnej wiosce w pobliżu Kurska, gdzie urodził się dziadek Dmitrija Miedwiediewa, byłego prezydenta Rosji?! Przed przyjazdem polityka błyskawicznie przeprowadzono „remont stulecia” — wyasfaltowano drogę, w domach wstawiono plastikowe okna, na pocście zainstalowano antenę satelitarną, podłączono superszybki internet. Nikt nie zastanawiał się nad tym, że w wiosce mieszka zaledwie 300 osób, głównie starsze panie, które pojęcia nie mają do czego służy internet, a telewizji nie mogą oglądać, bo pilota do telewizora zawsze nosi przy sobie kierownicza poczty.

Cykl „Szerokie tory” doczekał się pracy magisterskiej na Wydziale Polilogii Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie. Autorka napisała do reporterki: *Droga Pani Barbaro, piszę do Pani już jako magister. Dwa dni temu miałam*



obronę. Przyznam, że wszyscy byli zachwyceni tematem pracy i po raz kolejny usłyszałam wiele pochlebnych opinii na temat „Szerokich torów” i Państwa pracy. Chcę, żeby Pani wiedziała, że zdania te podzielam w stu procentach.

„Szerokie tory” zebrały pochlebne recenzje widzów, internautów, a nawet środowiskowych krytyków. Oto niektóre z nich:

- Autorka ma dar zjednywania sobie ludzi. Potrafi otworzyć rozmówców, którzy wyjawiają całą prawdę o życiu. Jej atutem jest również to, że dociera do miejsc, które dla cudzoziemców są często nieosiągalne. Była już z kominiarzem na dachach Petersburga, na wysypiskach śmieci w Kaliningradzie, w kijowskiej obyczajówce czy w donieckiej kopalni, gdzie statystycznie niemal każdego dnia ginie w wypadkach jeden górnik. Zaletą programów jest też ich obiektywizm. Choć autorka doskonale zna realia państw byłego ZSRR, to nie komentuje wypowiedzi swoich rozmówców, lecz jedynie uzupełnia je niezbędnymi informacjami. („Przegląd”)
- W ciągu jednego miesiąca widzowie Jedyнки mogli dowiedzieć się więcej na temat codziennego życia naszych wschodnich sąsiadów, niż gdyby pojechali do ich krajów na kilka wycieczek lub przeczytali mądre opracowania

specjalistów. Było to możliwe z jednego tylko powodu — pokazywała je właściwa osoba. Redaktor Barbara Włodarczyk po pierwsze wie, co chce widzom opowiedzieć i pod tym kątem dobiera kolejnych bohaterów swoich opowieści. Po drugie — umie z nimi rozmawiać, zadaje bowiem pytania świadczące o jej prawdziwym a nie udawanym zainteresowaniu zwykłym ludzkim życiem. Po trzecie — owym opowieściom całkowicie podporządkowuje narrację, nie szukając ozdobników formalnych ani artystowskich niedopowiedzeń. (Aleksandra Frykowska, „Zeszyty Telewizyjne”)

- „[Barbara Włodarczyk] jest autorką najlepszego w ostatnich latach cyklu telewizyjnych reportaży „Szerokie tory”. („Gazeta Wyborcza”)
- „[„Szerokie tory”] to pomysł prosty. Ale przez to rewelacyjny. Tak powinni pracować wszyscy korespondenci radia i telewizji. Wtedy byłibyśmy bardziej otwarci na świat. („Press”, Ewa Drzyzga z TVN)
- Reportaże są kręcone ambitnie i profesjonalnie. Mimo nierzadko przykrych tematów ogląda się je z przyjemnością. (forum TVP)
- Pani Włodarczyk rozmawia z ludźmi na rozmaite tematy. Począwszy od ich marzeń, planów, historii. Skończywszy na polityce i światopoglądzie. Po prostu świetny program — o zwykłych ludziach, dla zwykłych ludzi. (wirtualnemedi.pl)
- „Szerokie tory” głęboko zapadają w pamięć, stanowiąc przykład dobrej reporterskiej roboty i wzorowego warsztatu dokumentalisty. (prezes Stowarzyszenia Krajowego Klubu Reportażu w uzasadnieniu nagrody)

Barbara Włodarczyk o sobie

- Przed pierwszym wejściem na wizję nie zdawałam sobie sprawy, że to takie trudne.
 - Chciałabym kiedyś zrealizować odcinek „Szerokich torów” o Władimirze Putinie, pokazać umowny jeden dzień z jego życia, by zrozumieć jakim człowiekiem jest prywatnie, w jaki sposób podejmuje decyzje, z kim się konsultuje, jak traktuje bliskich.
 - Przed kamerą nigdy bym nie zdradziła swoich największych tajemnic, choć sama wielokrotnie nakłaniałam do tego moich rozmówców.
 - Gdy wyłącza się kamera, włączam „playback” i po kilka razy analizuję wszystko, co zostało zarejestrowane.
 - Moim największym sukcesem jest to, że wreszcie zrozumiałam, że i tak wszędzie nie zdążę.
-

Bo jestem stąd

Poruszający film dokumentalny o Warmiakach. Kim są rdzenni mieszkańcy Warmii? Polakami? Niemcami? Film dokumentalny Grzegorza Linkowskiego dotyka dramatu, jaki spotkał mieszkańców Warmii 70 lat temu z rąk hitlerowców, a później — idących na zachód żołnierzy Armii Czerwonej.

Pomysłodawcą dokumentu i narratorem jest Krzysztof Ziemięć, dziennikarz TVP. Mówi o swojej pracy tak: *opowiadam o wydarzeniach, które miały się 70 lat temu, czyli całkiem niedawno. To są kwestie, o których większość Polaków nie słyszała. W filmie składam puzzle z różnych wypowiedzi i świadectw, które układają się w jedną, gorzką, ale prawdziwą całość.*

Krzysztof Ziemięć rozpoczyna wędrówkę od odkrycia miejsc zbrodni w okolicach Olsztyna dokonanych przez Armię Czerwoną w styczniu 1945 roku. Odnajduje świadków tych wydarzeń, którzy ocalili i stali się ofiarami gwałtów, przesiedleń, wywózek do Związku Radzieckiego. W poszukiwaniu przyczyn tragicznych losów tej ludności, odkrywa ich wielokulturową i niejednoznacznie tożsamość, która stała się przyczyną ich nieszczęść. Dokument ukazuje również wstrząsającą prawdę o osobach urodzonych z gwałtów dokonanych przez żołnierzy Armii Czerwonej.

Film powstał dzięki wsparciu finansowemu Muzeum Bitwy pod Grunwaldem.

Krzysztof Ziemięć — ceniony i lubiany przez widzów prezenter głównego wydania „Wiadomości TVP” (4,5 mln widzów), pracę w dziennikarstwie rozpoczął od Polskiego Radia, gdzie prowadził audycję „Zapraszamy do trójki”. Od lat związany z telewizją, pracował w TVN 24 i TV Plus. W TVP prowadził „Panoramę”, dzisiaj osobowość „Wiadomości” i współautor programów publicystycznych w TVP Info. Współpracuje z tygodnikiem „wSieci”. Jest autorem kilku książek, m.in. „Wszystko jest po coś” (z Mirą Suchodolską) o swoim osobistym dramacie, kiedy ratując rodzinę w pożarze uległ ciężkiemu wypadkowi, o powrocie do życia, „Niepokonani”, „Warto być dobrym”. Nagrodzony telewizyjnym Wiktorem i dwukrotnie Telekamerą.

Premiery festiwalu

Miliardy z Moskwy — zagrożenie dla Europy?

Christian Szulz i Ulli Wendelmann, MDR

Państwowe przedsiębiorstwa Kremla i rosyjscy oligarchowie zainwestowali dużo pieniędzy w niemieckie firmy energetyczne, wydali kolosalne sumy na nieruchomości w Wielkiej Brytanii. Trzy duże stocznie we wschodnich Niemczech należą do młodego biznesmena z Moskwy, którego ojciec należy do najwyższych kręgów władzy. Gazprom, największy koncern energetyczny na świecie, swoimi milionami zasila „Schalke 04” — niemiecki klub piłkarski z tradycjami. Ponad miliard euro to wartość rosyjskiego zamówienia na dwa francuskie okręty wojenne. „Business as usual” — czy chodzi w tym wszystkim o coś więcej?

W poszukiwaniu odpowiedzi autorzy filmu przemierzają Europę wzdłuż i wszerz — od Londynu do Strasburga, od Berlina do Moskwy. Były niemiecki kanclerz Gerhard Schröder zachęca do kontaktów niemieckiego biznesu z Moskwą, stawia na koncepcję „przemiany poprzez handel” jako na tę, która doprowadziła do końca zimnej wojny i upadku żelaznej kurtyny. Chadecki polityk, wieloletni szef komisji spraw zagranicznych Europarlamentu Elmar Brok, patrzy jednak na rosyjskie miliardy płynące na Zachód z wielkim sceptycyzmem. Uważa, że stoją za tym strategiczne interesy Kremla. Luke Harding, wieloletni moskiewski korespondent brytyjskiego „Guardiana”, określa to jako „Kreml sp. z o.o.” — gęstą sieć połączeń biznesu, polityki i służb specjalnych, która przy większych transakcjach pociąga za sznurki i napętnia swoje własne kieszenie.

„Nie przychodzimy z kałasznikowami, lecz z pieniędzmi”, powiedział Putin. Rosjanie wzięli sobie tę maksymę do serca. Wkupili się w główne gałęzie przemysłu, trzymają w rękach stery wielu firm energetycznych, inwestują w swój *image* poprzez sponsorowanie klubów piłkarskich czy Ligi Mistrzów, a francuska zbrojeniówka korzysta na lukratywnych zleceniach.

Film „Miliardy z Moskwy” to próba odpowiedzi na pytanie, czy ofensywa rosyjskiego kapitału może stać się zagrożeniem dla Europy.



Oddech wolności

Film dokumentalny MDR. Scenariusz i reżyseria: Dag Freyer.
Producent: Leopold Hoesch.

W czasie II wojny światowej ponad milion Afroamerykanów walczyło o wolność i demokrację w armii, w której obowiązywała rygorystyczna segregacja rasowa. Stacjonując po wojnie w Niemczech, czarnoskórzy amerykańscy żołnierze uczestniczyli w denazyfikacji tego kraju, podczas gdy w ich ojczyźnie rasizm sięgał zenitu.

Jednym z bohaterów filmu jest Colin Powell, były sekretarz stanu USA i głównodowodzący amerykańskiej armii. Stacjonował w Niemczech w 1959 roku. W swojej autobiografii określił to doświadczenie jako „oddech wolności”. Czarni żołnierze byli bowiem w Niemczech traktowani o wiele lepiej niż we własnym kraju, gdzie pomimo ofiarności podczas wojny nadal pozostawali obywatelami drugiej kategorii.

Niemieckie doświadczenie pozostawiło ślady. Po powrocie do ojczyzny wielu z nich zaangażowało się w walkę o równouprawnienie czarnych z białymi oraz o prawa człowieka. Weterani wojenni byli nawet gotowi ryzykować życiem w tej walce. Jeden z nich, kongresmen John Lewis, tak mówi o tym w filmie: „Ci czarni weterani poszli na wojnę po to, by walczyć o równość i demokrację. A potem wrócili do kraju, by znów podjąć walkę”.

Od samego początku czarni żołnierze czuli absurd sytuacji, w której walczyli o wartości negowane w ich własnej ojczyźnie. Film pokazuje ten nieznan i pełen paradoksów rozdział niemiecko-amerykańskiej historii, przypominając jednocześnie o silnej więzi łączącej Niemcy i USA.



Niewysłane listy

Reżyseria: Georgij Suszko. Producent: Studio Andrieja Szumiakina, Moskwa.

O swoim filmie „Niewysłane listy” reżyser Georgij Suszko (rocznik 1969, absolwent wyższej szkoły teatralnej, autor programów m.in. dla rosyjskiego kanału „Kultura”) mówi: *od dnia zwycięstwa 1945 roku minęły całe wieki, została już tylko garstka uczestników i świadków tamtych wydarzeń. Wspomnienia naszych dziadków stają się suchymi faktami historii. Emocje, cierpienia i uczucia ludzi wojny gasną w naszej pamięci. Ale echa wielkiego patriotycznego zrywu są wciąż silne. Dzisiaj, kiedy mówimy o naszej bogatej historii, o postępie, o przyszłości zawdzięczamy to wszystko tym, którzy spoczywają na polach i w lasach ogromnej Rosji. Każdej wiosny poszukiwacze ze swoimi prostymi narzędziami ruszają na niekończące się przestrzenie. Nikt nie może być zapomniany, nic nie można zapomnieć, dlatego niewysłane listy odnalezione w bezimiennych mogiłach prędzej czy później dotrą do adresatów.*



Zatrzymać czas

Szwecja. Reżyseria: Gunilla Bresky.

Pewna piękna letnia noc zmienia życie fotografa Vladysława Mikoszy. Niemcy atakują Rosję. Mikosza zawdzięcza swoje cudowne ocalenie... kamerze. Rzuca się do niebezpiecznej ucieczki z Archangielska przez Morze Barentsa do Londynu, a następnie do Nowego Jorku. W USA zostaje zaproszony do Hollywood, gdzie spotyka gwiazdy, jak Ingrid Bergman czy Charlie Chaplin. Dzięki swym filmom dokumentalnym z frontu staje się bohaterem w kręgach artystycznych. „Zatrzymać czas” to jedyne w swoim rodzaju świadectwo wydarzeń II wojny światowej oparte na zdjęciach i zapiskach Mikoszy.



Sesja „Ukraina, Rosja 2015”

Prowadzenie: Arleta Bojke

Reporterska „Wiadomości” TVP 1, była korespondentką TVP w Moskwie. Zajmuje się tematyką międzynarodową, przede wszystkim związaną z Rosją i państwami byłego Związku Radzieckiego. Relacjonuje konflikt na Ukrainie. Wielokrotnie była na Majdanie, na Krymie i w Donbasie. Arleta Bojke jest laureatką nagrody „Mediatory” w kategorii „Torpeda” 2014, a także zdobywczynią tytułu „Dziennikarka 2014” w plebiscycie tegorocznych „Wiktorów”.



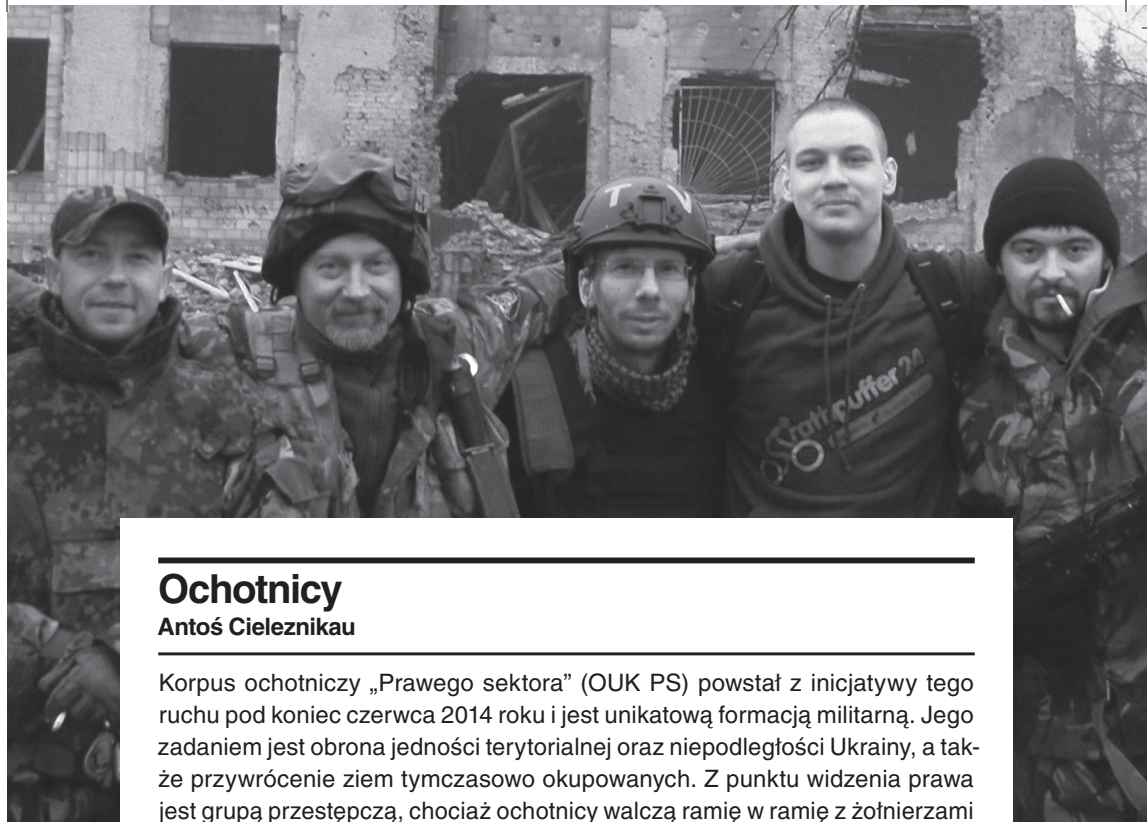
Bohaterowie Majdanu

Tomasz Sekielski

W rok po krwawej masakrze na kijowskim Majdanie Tomasz Sekielski powraca na Ukrainę, żeby spotkać się z bohaterami swojego reportażu „Zabójcy marzeń” i pokazać, co zmieniło się w ich życiu przez ten czas. Gdy w nocy 21 lutego 2014 r. znienawidzony i skompromitowany prezydent Wiktor Janukowycz w pośpiechu opuszczał Kijów, wydawało się, że dla Ukrainy nadchodzą nowe, lepsze czasy, a śmierć protestujących nie pójdzie na marne. Po roku od tych wydarzeń ich uczestnicy nie kryją rozczarowania.

Wojna na wschodzie Ukrainy to jedno, a zachowanie i działania tych, którzy na fali protestów przejęli władzę, to drugie.

Podobny smutek, żal i obawy wyrażają ci, których rewolucja na kijowskim Majdanie dotknęła najbardziej — bliscy ofiar. I jak się wydaje jest to żal uzasadniony. Przez rok nie udało się ustalić sprawców masakry. Co więcej, nie przesłuchano świadków, zniszczono dowody, wielokrotnie zmieniano prokuratorów odpowiedzialnych za to — wydawało się najważniejsze w historii Ukrainy — śledztwo. Wszystko to upewnia rodziny ofiar w przekonaniu, że nic się na Ukrainie nie zmieniło i zmusza najbliższych ofiar do działania na własną rękę.



Ochotnicy

Antoś Cieleznikau

Korpus ochotniczy „Prawego sektora” (OUK PS) powstał z inicjatywy tego ruchu pod koniec czerwca 2014 roku i jest unikatową formacją militarną. Jego zadaniem jest obrona jedności terytorialnej oraz niepodległości Ukrainy, a także przywrócenie ziem tymczasowo okupowanych. Z punktu widzenia prawa jest grupą przestępczą, chociaż ochotnicy walczą ramieniem w ramieniu z żołnierzami armii ukraińskiej przeciwko wspólnemu wrogowi.

W razie potrzeby korpus może sformować 20 batalionów. Władze ukraińskie liczą się z taką siłą i chcą mieć ją pod kontrolą. „Prawy sektor” domaga się jednak niezależności od sił zbrojnych czy MSW, dlatego państwo nie zaopatruje tej formacji w broń, ochotnicy nie dostają żołdu, nie mają statusu uczestników działań bojowych. Wśród nich jest sporo osób rosyjskojęzycznych. Korpus jest dobrze przygotowany do działań bojowych, ćwiczy na poligonach, wśród formacji wojskowych ma najniższe straty na wschodzie Ukrainy.

W reportażu zobaczymy ochotników z pierwszej szturmowej kompanii piątego batalionu OUK PS, która walczy w miejscowości Pieski, trzy kilometry od Doniecka.

Antoś Cieleznikau — reżyser, montażysta, grafik-animator. Zaczynał od amatorskich teledysków na tematy polityczne i historyczne. Jest założycielem inicjatywy medialnej „Partyzanfilm” (www.partyzanfilm.net). Pierwszy film dokumentalny z elementami rekonstrukcji: „Białoruski powojenny antysowiecki opór 1944–57”. Od roku 2008 współpracuje z niezależną telewizją białoruską Biełsat TV. Zrealizował dla niej tryptyk dokumentalny „Białoruś pod niemiecką okupacją 1941–44” (Biełsat 2009); film dokumentalny „Zabawa w wojenkę” (Biełsat 2011); film dokumentalny z elementami rekonstrukcji „Wyklęci i zapomniani” (Biełsat 2012). Jako asystent reżysera pracował przy filmie fabularnym „Żywie Białoruś” WFDiF, 2013, reż., Krzysztof Łukaszewicz). Z półtoramiesięcznego wyjazdu na Ukrainę przywiózł reportaż „Ochotnicy” i film dokumentalny „Białorusin” (Biełsat 2015).

Uczestnicy warsztatów
reporterskich zorganizowanych
w marcu na Uniwersytecie
Mikołaja Kopernika w Toruniu



Toruńska fala

„Toruńska fala” to przegląd reportaży zrelizowanych przez niezawodowych wideoreporterów. Tytuły wyłoniono w otwartym konkursie „Moja mała ojczyzna”, ogłoszonym w lutym 2015 roku przez organizatorów III Festiwalu Sztuki Faktu.

Do konkursu zgłosiła się dwudziestka chętnych. Większość to studenci Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, ale są też w grupie: technik-mechanik, leśnik, referent, kilku emerytów. Sami zaproponowali tematy, wyszukali ludzi i sprawy z Torunia i ziemi kujawsko-pomorskiej. W marcu wzięli udział w bezpłatnych warsztatach zorganizowanych dla nich przez Akademię Telewizyjną TVP i Uniwersytet Mikołaja Kopernika. Poznali własne możliwości narracyjne, wymagania gatunku i toku produkcji wideoreportażu.

Reporterzy z konkursu dotarli do wielu ciekawych historii i miejsc, którymi dotąd nie zainteresowali się zawodowcy. Chodzi np. o historię ziemi kujawsko-pomorskiej zaklętą w olbrzymich głazach wydobywanych podczas różnych prac ziemnych, tajemnicę zasypanego fragmentu Kanału Bydgoskiego, opowieść o ludziach, którzy przyjechali do Torunia, na chwilę, na studia, a zostali na całe życie. Ciekawa jest historia toruńskiego astronoma-pasjonata, współczesnego Kopernika. Są portrety byłych żołnierzy AK wciąż aktywnych w życiu społecznym mimo sędziwego wieku. Do zapamiętania są opowieści o lokalnym patriotyzmie mieszkańców kujawskich wiosek, o ginących zawodach i zakładach rzemieślniczych.

Goście III Festiwalu Sztuki Faktu zobaczą najciekawsze, nagrodzone reportaże. Uzupełnieniem przeglądu prób reporterskich będzie pokaz prac zawodowych reporterów i filmowców ze środowiska toruńskiego. Zobaczymy filmy „Workuta” i „Ziggy Dust”.



Workuta

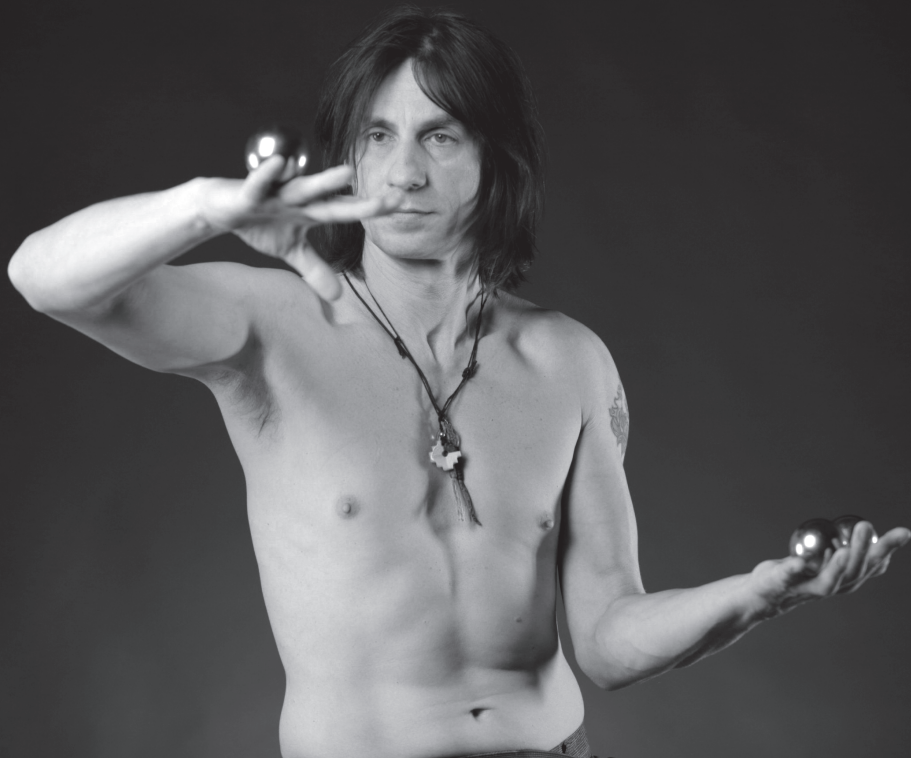
Produkcja: Marek Żydowicz, Fundacja Tumult.

Realizacja: Paweł Żydowicz, Jacek Kiełpiński, Radosław Rzeszotek.

Zdjęcia: Paweł Dyllus. **Montaż:** Paweł Żydowicz.

Udźwiękowienie: Bartosz Jaworski. **Lektor:** Marek Milczarczyk.

Film opowiada o pierwszej w historii wyprawie samochodowej z Europy Środkowej do miasta zbudowanego na kościach zesańców, położonego za kręgiem polarnym w niedostępnej tundrze. Wczesną wiosną 2011 roku dziewięciosobowa ekipa wyruszyła z Torunia trzema samochodami terenowymi. Jeden z uczestników, wnuk katorżnika, któremu udało się przeżyć Workutę, zabrat ze sobą największy skarb dziadka — ręcznie pisany w łagrze modlitewnik...



Ziggy Dust

Scenariusz i reżyseria: Ryszard Kruk. Zdjęcia: Adam Fisz. Zdjęcia archiwalne: Wojciech Budny, Yach Paszkiewicz. Montaż: Paweł Żydowicz. Dźwięk: Rafał Kołacki, Bartosz Jaworski. Produkcja: Kruk Multimedia.

Bohaterem filmu jest Zbigniew Ciołbecki, tytułowy Ziggy Dust. W filmie śledzimy losy bohatera — od późnych lat 70. po czasy współczesne. Ziggy to zegarmistrz, muzyk, artysta i buntownik, założyciel kultowej formacji nowofalowej Bikini, maratończyk. To historia życiowych wyborów i losów jednostki w zmieniającej się Europie. W filmie zobaczymy i usłyszymy osoby związane ze Zbyszkim i jego twórczością: Roberta Brylewskiego, Kazika Staszewskiego, Annę Staszewską, Yacha Paszkiewicza, Tomka Siatkę, Waldka Radzieckiego, Wojtka Gąłka i innych.

Jury konkursu Festiwalu Sztuki Faktu



Lidia Duda

przewodnicząca jury

Reżyserka oraz scenarzystka seriali i filmów dokumentalnych. Absolwentka kulturoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego. Związana z Telewizją Polską, od lat pracuje jako niezależny twórca.

Autorka wielu znaczących dokumentów, m.in.: „Czuję się bezradna wobec świata, w którym żyją moi bohaterowie” (2002 r.), „U nas w Pietraszach” (2002 r.), „Akwarium” (2003 r.), „Witaj bracie w cygańskim taborze” (2003 r.), „Herkules” (2004 r.), „Herkules wyrusza w świat” (2005 r.), „Co widzisz jak zamkniesz oczy” (2006 r.), „Bracia” (2007 r.), „Życie w cieniu radia” (2009 r.), „Uwikłani” (2012 r.), „Wszystko jest możliwe” (2013 r.). Scenarzystka i reżyserka dwóch seriali dokumentalnych: „Tylko tato” (2002 r.) oraz „Młode rekiny” (2005 r.).

Laureatka licznych nagród, m.in. dwukrotnie Grand Prix Złoty Lajkonik Krakowskiego Festiwalu Filmowego, Grand Press, Grand Prix w Kantonie, Istambule, Meksyku, Chicago, Nowym Jorku, Pradze, Platynowa Nagroda REMI w Huston, Nagroda Specjalna Jury na Banff World Television Festiwal w Kanadzie.

Członkini Stowarzyszenia Filmowców Polskich oraz Polskiej Akademii Filmowej. Od 2006 r. pełni funkcję eksperta Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej.



Mirosław Jerzy Chojecki

Wydawca, wybitny działacz opozycji w PRL, producent filmowy. W marcu 1968 r. uczestniczył w strajku studentów na Politechnice Warszawskiej, za co został usunięty z uczelni. W 1974 r. ukończył studia na Wydziale Chemii Uniwersytetu Warszawskiego. W 1976 r. usunięty z Instytutu Badań Jądrowych. Należał do uczestników akcji pomocy represjonowanym robotnikom Ursusa i Radomia. Znalazł się wśród organizatorów Komitetu Obrony Robotników. We wrześniu 1977 r. stworzył Niezależną Oficynę Wydawniczą „NOWa”, największe wydawnictwo działające poza cenzurą. Wielokrotnie aresztowany, a w czerwcu 1980 r. skazany na półtora roku więzienia w zawieszeniu. W tym samym roku został członkiem „Solidarności”.

Na emigracji w Paryżu wydawał miesięcznik społeczno-polityczny „Kontakt”. Uruchomił wytwórnię „Video-Kontakt” produkującą filmy poświęcone współczesnym dziejom krajów pod dominacją sowiecką oraz poświęcone najnowszej historii Polski. Po powrocie współtworzył komercyjną stację telewizyjną Nowa Telewizja Warszawa. Od 1991 r. kieruje Grupą Filmową „Kontakt”, współpracuje z Telewizją Polską.

Jest inicjatorem i prezesem honorowym Stowarzyszenia Wolnego Słowa. Odznaczony przez prezydenta RP w 2006 r. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Podczas ubiegłorocznego Festiwalu Sztuki Faktu otrzymał nagrodę Prezesa Telewizji Polskiej za wybitne osiągnięcia w reportażu i dokumencie telewizyjnym.



Krzysztof Magowski

Reżyser, scenarzysta, absolwent prawa Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu i reżyserii na Wydziale Radia i telewizji Uniwersytetu Śląskiego.

Po studiach przyjęty do Zespołu Filmowego „X” Andrzeja Wajdy. Asystent reżysera Ryszarda Bugajskiego w filmie „Przestuchanie”. Po rozwiązaniu zespołu w stanie wojennym współpracował z Wytwórnią Filmów Dokumentalnych w Warszawie. W 1987 asystent Andrzeja Jurgi w pełnometrażowym filmie dokumentalnym dla Episkopatu o wizycie papieża Jana Pawła II w Polsce. W latach 1985–2002 działał w Studiu Filmowym „Dom”.

Obecnie związany z telewizją publiczną. Reżyserował m.in. talk-show Małgorzaty Snakowskiej „Życie moje” (1992–2004) i „Zabawy językiem polskim” Macieja Orłosa (2001–2005). Zrealizował też serię inscenizowanych programów publicystycznych: „Młoda Literatura Polska”, „Literatura według (Leszka) Długosza” i innych.

Producent programów telewizyjnych i wielu filmów dokumentalnych. Produkcja dokumentalna m.in. „Świat moich wujków” (2001), „Sie macie ludzie” o Ryszardzie Riedlu z zespołu „Dżem” (2004), „To nie było austriackie gadanie” (2006), „Poznańskie Powstanie 1956” (2006, także scenariusz), „Sen o Warszawie” o Czesławie Niemienie (2014, także scenariusz).



Marek Miller

Reporter, absolwent socjologii Uniwersytetu Łódzkiego. Wykładał na Wydziale Reżyserii PWSTiF w Łodzi. Pisarz i scenarzysta. Autor książek „Reporterów sposób na życie”, „Kto tu wpuścił dziennikarzy”, „Arystokracji”, „Filmówki”, „Zagrajcie mi to pięknie. «Pan Tadeusz» według Andrzeja Wajdy”. Na podstawie jego książki „Pierwszy milion, czyli chłopcy z Mielczarskiego” powstał film „Pierwszy milion” w reżyserii Waldemara Dzikiego.

Założyciel Laboratorium Reportażu przy Instytucie Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, unikatowego miejsca eksperymentów i poszukiwań multimedialnych, w którym powstają książki, filmy dokumentalne, spektakle teatru faktu, słuchowiska dokumentalne.

Nagrodzony Statuetką Melchiora w Ogólnopolskim Konkursie Reportażystów „Melchiori” 2013, w kategorii „Inspiracja Roku” za cykl reportaży pt. „Wielka szpera”.

Członek Rady Programowej „Fundacji Centrum Badań i Edukacji im. Ryszarda Kapuścińskiego”. Członek Polskiej Akademii Filmowej.

Autor eksperymentalnej powieści dokumentalnej pt. „Dzieje Bazaru Różycckiego” (www.bazar-rozyckiego.pl).



Irena Piłatowska-Mądry

Redaktor naczelna Studia Reportażu i Dokumentu Polskiego Radia, autorka audycji dokumentalnych, zajmuje się reportażem od ponad dwudziestu lat. Za twórczość radiową uhonorowana wieloma prestiżowymi nagrodami i wyróżnieniami w kraju i na świecie.

Laureatka nagrody „Złoty Mikrofon” — najwyższego polskiego wyróżnienia dla twórców radiowych w Polsce, Nagrody Głównej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich — „Wolności Słowa”, Nagrody im. Ksawerego Pruszyńskiego I stopnia oraz Premios Onadas w Barcelonie, Grand Prix Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Audycje dokumentalne jej autorstwa znajdują się w zbiorach Instytutu im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie oraz Biblioteki Narodowej w Lincoln Center na Manhattanie w Nowym Jorku.

Pomysłodawczyni Ogólnopolskiego Konkursu Reportażystów „Melchiori”.

Programy za- kwalifikowane do konkursu

Uczcie się Polski

Magdalena Gwóźdź, Rozalia Romaniec, 42', 15.12.2014, TVP2

Dokument o opozycji demokratycznej lat 80. w Polsce i w NRD. W filmie występują uczestnicy strajku głodowego w więzieniu w Cottbus, ogłoszonego na znak protestu przeciw stanowi wojennemu w Polsce. Bohaterowie filmu, m.in. obecny szef Urzędu ds. Akt Stasi Roland Jahn, przypominają, jakie kary groziły za popieranie Solidarności. On sam trafił do więzienia za jazdę rowerem z flagą „Solidarność z polskim narodem”. W Polsce dopiero po latach dowiadzano się o tego typu działaniach. Opowiada ją o tym Bogdan Borusewicz, Józef Pinior, Władysław Frasyniuk oraz Lech Wałęsa. Bogaty w archiwalia, film oddaje klimat minionej epoki.

Michał Spisak. Listy rozproszone

Violetta Rotter Kozera, 52'16", 25.12.2014, TVP Katowice

Film o nieznanym, wybitnym polskim kompozytorze działającym poza granicami kraju, Michale Spisaku. Hymn jego autorstwa, wybrany spośród 400 prac konkursowych z całego świata uświetnił Igrzyska Olimpijskie w Melbourne w 1956 roku. Całe życie zmagał się z nieuleczalną chorobą. Musiał pokonać wiele przeciwności, by zrealizować marzenie i zostać kompozytorem. Jakby na przekór wszelkim przeciwnościom losu jego muzyka jest radosna i pełna energii. Za życia zdobył międzynarodowy rozgłos, po śmierci został niemal całkowicie zapomniany mimo, iż zdobył wiele prestiżowych nagród. W ubiegłym roku minęła 100. rocznica urodzin twórcy. W sekwencjach inscenizowanych wzięły udział Piotr Machalica.

Tropem Wyklętych

Arkadiusz Gołębiowski, 25'17", 1.03.2014, TVP1

Film przedstawia fenomen społeczny, jakim stało się przywracanie pamięci Żołnierzom Wyklętym. Sukces projektu muzycznego Darka Malejzonka „Panny Wyklęte”, poruszające, oryginalne teksty śpiewane przez Andrzeja Dziubka z zespołem De Press czy działalność hip-hopowca Tadka Polkowskiego, pokazują jak ważnym w świadomości współczesnego, młodego pokolenia staje się temat Wyklętych

bohaterów. Całość przeplatana jest unikatowymi obrazami z ekshumacji zbiorowych dołów śmierci ofiar komunistycznego terroru na powązkowskiej „Łączce” oraz teledyskami ze współczesnych działań przywracających dobre imię bohaterom.

Edward Stachura z tego świata

Teresa Kudyba, 45', 24.07.2014, TVP Regionalna

Dokument przedstawiający miejsca oraz ludzi związanych z dzieciństwem, młodością i początkami twórczości Steda Edwarda Stachury na Kujawach Białych. Malownicza ballada, w której główne role grają bliscy zmarłego tragicznie i przedwcześnie poety, pisarza: bratanek Jerzy Edward Stachura — junior, bratanica Monika Stachura, kuzyn Leszek Rojek, przyjaciel Marek Badtke. Dla autorki mieszkającej w Słomku Dolnym pod Ciechocinkiem, 35-lecie śmierci Steda stało się okazją do przypomnienia uniwersalnej twórczości wielkiego poety z Kujaw i postawienia pytania, czy był on „z tego świata”. Bo, odchodząc, napisał w „Liście do pozostałych”, że nigdy nie był...

Zagubione wioski Puszczy Piskiej

Beata Hyży-Czołpińska, 23'37", 6.12.2014, TVP Olsztyn

Wiek XX, a zwłaszcza okres po 1945 roku, obszedł się w sposób wyjątkowo okrutny z mieszkańcami Mazur. Katakлизm nie ominął nawet osad, ukrytych głęboko w Puszczy Piskiej. Gdy tylko okolica wyludniła się, opustoszałe wioski stały się cennym łupem i to, co w nich pozostało, było szybko grabione i równane z ziemią. Na pomysł, by ocalić od zapomnienia te zaginione wsie, wpadł kilka lat temu Krzysztof Worobiec ze Stowarzyszenia Sadyba, który przyjechał z Dolnego Śląska i osiadł tu na stałe. Zbiera wszystkie materiały archiwalne na temat mazurskich osad, szuka ich śladów w puszczy, porządkuje zarośnięte cmentarze, naprawia krzyże, stawia tablice informacyjne. Nie wierzy w odrodzenie nieistniejących wsi, ale opiekuje się tym, co z nich pozostało i pokazuje to, jako wyraźne świadectwo ich istnienia, jako nasze wspólne dziedzictwo.

Maksimum przyjemności

Katarzyna Trzaska, 47'21", 2.12.2014, TVP2

Pomiędzy prezentacją handlową, danciem i wizytą w ciucholandzie toczy się życie emeryta. Grupa energicznych przyjaciółek z Torunia, sportretowanych w filmie nie poddaje się starości i znajduje własne sposoby na to, by ją oddalić. Film nie próbuje analizować zjawiska sprzedaży bezpośredniej od strony agresywnych firm sprzedających. Jest to raczej subtelna i zabawna próba odpowiedzi na pytanie, dlaczego wśród emerytów przedmioty takie cieszą się ogromnym powodzeniem.

Dzieci kwatery Ł

Arkadiusz Gołębiowski, 51'35", 7.10.2014, TVP2

To film opowiadający o tragicznych losach rodzin żołnierzy podziemia niepodległościowego bądź opozycji antykomunistycznej, którzy zostali zamordowani w więzieniu na Rakowieckiej w Warszawie w latach 1948–56. Punktem wyjścia do opowieści są prowadzone od roku prace ekshumacyjne ofiar terroru komunistycznego na warszawskich Powązkach w kwaterze Ł.

Portrety wojenne: Bronisław Hellwig

Tomasz Matuszczak, 25'15", 2.09.2014, TVP2

Historia żołnierza Oddziału Szturmowego Parasol, Bronisława Bruno Hellwiga — jednego z najlepszych kierowców bojowych, który brał udział w wielu śmiałych akcjach na terenie okupowanej Warszawy. „Portrety Wojenne” to przeznaczona dla młodej widowni seria dokumentująca losy bohaterów II Wojny Światowej. Opowiadane z perspektywy postaci, pełne emocji i napięcia historie: Jana Zumbacha, Bronisława Hellwiga, Zdzisława Pacaka-Kuźmierskiego, Józefa Becka oraz Jana Gruzińskiego pokazują odwagę, męstwo, siłę woli a czasami brawurę. Z powodzeniem udało się w poszczególnych odcinkach wskrzesić pamięć o tych postaciach i zbudować inspirującą dla młodego pokolenia legendę. Narracja budowana jest z materiałów archiwalnych, wywiadów z ekspertami oraz sekwencji fabularyzowanych: ujęć stylizowanych na kadry komiksowe, w których żywy aktor połączony jest ze scenografią ręcznie rysowaną przez twórców komiksowych.

Yoshiho Umeda

Waldemar Wiśniewski, 40'30", 19.12.2014, TVP Łódź

Yoshiho Umeda (1949–2012) przyjechał do Polski jako 13-letni chłopiec z urną z prochami swego ojca. Ten na łożu śmierci postanowił, że jeden z synów przyjedzie do naszego kraju i zostanie jego obywatelem. W pierwszych latach pobytu Yoshiho zamieszkał w Łodzi w rodzinie archeologa prof. Jażdżewskiego. Podczas studiów w Warszawie związał się ze środowiskiem KOR. Działal w pierwszej „Solidarności” m.in. jako doradca Lecha Wałęsy i Zbigniewa Bujaka. W stanie wojennym deportowany z Polski działął za granicą na rzecz podziemnej „Solidarności”. Po 1989 roku wrócił do kraju i rodziny. O swym przyjacielu opowiadają m.in. Zbigniew Bujak, Lech Wałęsa, Mirosław Chojecki, Bogdan Borusewicz i żona Yoshiho — Agnieszka Żuławska-Umeda.

Jano i leśni ludzie

Łukasz Dębski, 10'20", 7.10.2014, TVP2

Reporter Polski

Jano spędził połowę dorosłego życia jako pustelnik z wyboru. Zostawił w mieście rodzinę i wybrał Bieszczady. Od wielu lat przemierza je z aparatem w rękę, fotografując leśnych ludzi — ludowych artystów, wiecznych hippisów, smolarzy, odludków, zakapiorów, samotników, którzy jak on — chcą żyć z dala od pośpiechu i zgiełku. Za swój wybór płaci jednak wysoką cenę.

Jeszcze zaśpiewam

Alina Mrowińska, 12'09", 12.03.2014, TVP2

Reporter Polski

Kasia ma 38 lat, jest chora na raka, leczenie nie przynosi żadnych rezultatów. Kasia pogodziła się z tym że odchodzi. Przygotowuje na to swojego syna i liczną grupę przyjaciół. Teraz chce tylko realizować swoje marzenia, a jednym z nich był występ w programie The Voice of Poland. Dostała się i przeszła do drugiego etapu. Może śpiew i realizacja marzeń pomogą znieść chorobę.

Z sercem

Izolda Czmok-Nowak, 10'51", 12.03.2014

TVP2 Reporter Polski

To opowieść o słynnym rodzie ludwisarzy. Pierwszy dzwon u Felczyńskich powstał w roku 1808. Od tego czasu zawód przechodzi z ojca na syna, a nawet, jak się dzieje to teraz, tradycję kontynuują kobiety. Jak powstają dzwony, ile serca wkładają państwo Felczyńscy w to, by mogły one zabić własnym sercem, jak ciężko im się z nimi rozstawać — nostalgiczna opowieść o ginącym świecie.

Chciałbym być twoim psem

Kamila Drecka, 16'04", 21.11.2014, TVP2

Reporter Polski

Portret Doroty Sumińskiej — lekarza weterynarii, która całe życie zawodowe i dużą część prywatnego poświęca zwierzętom. Wzruszająca opowieść o dzieciństwie, dorastaniu wśród węży, o miłości rodziców, wreszcie o zwierzętach, bez których żyć nie sposób. Dorota Sumińska inspirowała do działania tysiące ludzi.

Marzyciel

Sylvia Michałowska, 13'24", 2.09.2014, TVP2

Reporter Polski

Łukasz choruje na dystrofię mięśniową, czyli zanik mięśni. Pomimo rehabilitacji, w wieku 7 lat wylądował na wózku. Gdy miał lat 13, zaczął odmawiać posłuszeństwa ręce. Ratunkiem i oknem na świat stał się komputer. Dzięki niemu, trzy lata temu Łukasz poznał Gośię. Od tego czasu jego życie nabrało zupełnie nowego wymiaru. Reportaż o sile miłości.

Niestuszenie skazani

Łukasz Spisak, 20", 2.12.2014, TVP2

Reporter Polski

Co roku blisko 300 niewinnych osób w Polsce słyszy wyroki skazujące. Wymiar sprawiedliwości często zawodzi. Jan Ptaszyński skazany na dożywocie za podwójne morderstwo od dzieciństwa lat odsiaduje wyrok w Hajnówce. Zdaniem sądu i prokuratury w Białymstoku, miał zabić swoją partnerkę i jej córkę; problem w tym, że sąd skazał mężczyznę nie mając żadnych dowodów jego winy.

Stanisław i Staś

Monika Melen, 12', 20.04.2014, TVP2 MER

Mały Staś urodził się bez górnych kończyn. Rodzice chcieli by rozwijał się normalnie i poznał kogoś, kto ma podobną niepełnosprawność. W ten sposób dotarli do pana Stanisława. Mężczyzna ma firmę, maluje, ma żonę i dziecko, prowadzi samochód. Ich spotkanie było niezwykle. Stanisław uczy Stasia, jak radzić sobie z codziennością, jeść, pisać, bawić się. Dziś Staś to jeszcze mały chłopiec, ale kiedyś, dzięki Stanisławowi, będzie wiedział jak żyć.

Walka o sprawiedliwość

Anna Świdarska, 12'28", 21.10.2014, TVP2 MER

Ofiarą gangstera podejmującego współpracę z wymiarem sprawiedliwości pada niewinny człowiek, właściciel pięknego campingu, oskarżony o handel narkotykami. Niestuszenie aresztowany będzie teraz domagać się zadośćuczynienia.

Trzy czekoladki

Joanna Frydrych, 11'52", 27.01.2015, TVP2 MER

Martynka była uczulona na orzechy. Od samego początku rodzice uczyli ją, co może jeść. Odbijało się dokładne czytanie składu każdego produktu spożywczego. Pewnego dnia, na zakończenie roku szkolnego, któryś z rodziców przyniósł do przedszkola czekoladki. Martynka zjadła trzy. Umarła, niemal na miejscu.

Matka trzymaj się

Barbara Jendrzeczyk, 10'30", 1.04.2014, MER

Matka upośledzonego umysłowo dziecka wszędzie szuka dla niego pomocy i zewsząd jest odsyłana. Opieka wymaga coraz większego wysiłku i specjalistycznego leczenia. Ojciec opuścił syna i żonę, lekarze rozkładają ręce. Kobieta może liczyć tylko na nielicznych sąsiadów.

Misja Marty

Bożena Klimus, 11', 13.01.2015, MER

Po śmierci matki Marta trafia do domu dziecka. I kiedy wydawało się, że wszystko, co

złe w życiu ma już za sobą, nadeszło gorsze. Piekło gorsze od domowego urządziła dzieciom w placówce opiekuńczej dyrektorka tego przybytku, siostra zakonna, która niedawno, po interwencji mediów, znalazła się w więzieniu. Marta była surowo karana za bunt przeciwko metodom wychowawczym. Wówczas postanowiła, że wyjdzie z tego i nie podda się. Dziś chce być policjantką i zajmować się dziećmi, które dotyka niesprawiedliwy los.

Mamo, gdzie jesteś

Fabian Zając, 9'19", 25.03.2014, TVP2 MER

„Mamo, gdzie jesteś?” — wciąż pyta mały Adrian, któremu towarzyszymy z kamerą od pięciu lat. Pokazywaliśmy losy chorego chłopca, porzuconego przez biologicznych rodziców, kiedy szukał nowej rodziny. Byliśmy z nim, gdy znaleźli się rodzice zastępczy. Towarzyszyliśmy mu, kiedy znowu wrócił do pogotowia rodzinnego. Jesteśmy dziś, bo placówka ma być zamknięta, a chłopiec musi trafić do nowej rodziny. Czy ktoś pokocha Adriana?

Rewolucja. Deadline

Juraś Wysocki, Siergiej Marczyk, 23'03", 1.03.2014, TV Belsat

Reportaż poświęcony jest ukraińskim protestom w ich najkrwawszej fazie (ofiarami przemocy ze strony Berkutu padli sami autorzy, którzy zostali dotkliwie pobici w czasie zdjęć). Marczyk i Wysocki spotykają się z kolegami-dziennikarzami z Ukrainy i Polski pracującymi na Majdanie. Są wśród nich: Halina Sadomcewa (spilno.tv); Mustafa Nayemem i Roman Skrypin (Hromadske.tv); Tatiana Czornowot, dziennikarka „Ukraińskiej Prawdy” brutalnie pobita przez nieznaną sprawców, a także Paweł Bobołowicz z Radia Wnet i Bartosz Maślankiewicz z TV Republika.

Kosmiczne marzenie

Barbara Jendrzeczyk, 12'01", 2.04.2014, Reporter Polski TVP2

Podobno „człowiek bez marzeń jest jak drzewo bez kory”, a lot w kosmos należy do odwiecznych marzeń ludzkości. Pani Aleksandra jest nauczycielką. Ma 59 lat. Kiedyś miała sen, w który uwierzyła i dzięki temu ma szansę

znaleźć się w czteroosobowej grupie wybranej z ochotników z całego świata, która w 2025 r. polecą na Marsa. Będzie to bilet w jedną stronę, ale również szansa zapisania się w historii ludzkości.

Po drugiej stronie lustra

Izabela Szukalska, 9', 2.09.2014, Reporter Polski TVP2

To jest reportaż o samotności. Jadwiga cierpi na niezidentyfikowaną chorobę objawiającą się rozpadem kości twarzy. Nie objawy są jednak najboleśniejsze, lecz życie w izolacji. Z konieczności czy z wyboru? Reportaż nie przynosi gotowych odpowiedzi. Jest jedynie próbą postawienia pytań.

Narkopaństwo

Tomasz Sekielski, 42'11", 17.12.2014, TVP1

W Meksyku rządzą zorganizowane grupy przestępcze. Korupcja porwania i zabójstwa to codzienność i wynik trwającej od kilkunastu lat wojny z kartelami narkotykowymi, w której zginęło już kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Ostatnio najgłośniejszą zbrodnią było uprowadzenie i zabójstwo grupy 43 studentów. Narkorząd, narkopaństwo, narkopolitycy to określenia, które opisują sytuację w kraju ogarniętym wojną narkotykową. Skorumpowana policja i sądy. Niewydolne instytucje państwowe, tak wygląda meksykańska rzeczywistość.

Jejmość Magda

Waldemar Wiśniewski, 12', 20.07.2014, TVP Regionalna

Historia przyjaźni Magdy i Grzegorza. Ona to 50-letnia słońca, od czterdziestu lat mieszkająca w tódzkim zoo. Pan Grzegorz jest od trzydziestu lat jej opiekunem. Zna dobrze charakter podopiecznej, jej nawyki, przysmaki. Reportaż opowiada o historii wzajemnych długoletnich relacji niezwykłego zwierzęcia i niezwykłego człowieka. Okazuje się, że bezduszne przepisy mogą stać na drodze nawet takiego związku.

Szepczący do koni

Aleksandra Rek, 11'11", 15.11.2014, TVP Regionalna

Reportaż przedstawia pana Dariusza — człowieka, który potrafi rozmawiać ze zwierzętami. Wraz z żoną prowadzą ośrodek, w którym leczą konie skrzywdzone fizycznie i psychicznie przez ludzi. Pan Dariusz chce przekonać swoich kolegów ze wsi, że zwierzęta mają rozum i uczucia, a konie są bardzo podobne do ludzi. Tak samo tworzą relacje w stadzie. Koń może być liderem albo kozłem ofiarnym, umie się cieszyć, złościć lub okazywać zazdrość. Reportaż to poetycka opowieść o niezwykłym bohaterze, który wie, że koń jest najszcześliwszy, gdy niczego się od niego nie chce.

Wyleczyć pamięć

Monika Meleń, 12', 24.01.2015, TVP Regionalna

Co spowodowało, że w Krakowie powstała specjalistyczna przychodnia przeznaczona wyłącznie dla byłych więźniów obozów koncentracyjnych? Reportaż jest próbą pokazania wielkiej siły drzemącej w ludziach, którzy przeżyli piekło i próbowali z tym dalej żyć. Jaki jest stan ich duszy, czy czas leczy rany? Czy łączy ich coś więcej niż tylko ból pamięci? Ilu ich zostało? Okazją do przypomnienia historii jest 70. rocznica wyzwolenia obozu Auschwitz.

Tarnowiec bardzo nasz

Andrzej Buchowski, 23', 25.12.2014, TVP Opole

Nie narzekają, nie wybrzydają, nie chcą wyjeżdżać ze swojej wsi. Wzięli sprawy w swoje ręce i sprawili, że Tarnowiec stał się wsią, która tętni życiem. Dbają o swoją przeszłość i tradycję, kultywują historię. Organizują wystawy, festyny i kręcą filmy by uwiecznić dzień dzisiejszy. Wszystko z myślą o dniu jutrzejszym i przyszłych pokoleniach. To stowarzyszenie „Tarnowiec wczoraj, dziś i jutro”. Miłośnicy swojej małej ojczyzny.

Mój scenariusz...

Aleksandra Rek, 12'40", 16.08.2014, TVP Info

Czy można o Holokauście opowiedzieć za pomocą komórki? Czy trzynastolatek jest w stanie zrozumieć brutalność II Wojny Światowej? Reportaż o chłopcu, który postanowił odkurzyć historię i opowiedzieć o losach małych więźniów, którzy zginęli w obozie przy ulicy Przemysłowej w Łodzi. Kamera podpatruje Bartka podczas pracy nad scenariuszem, rozmów ze świadkami historii, a także montażu. Co łączy chłopca z tamtymi dziećmi? Skąd w nim taki rodzaj empatii? Reportaż ma formę filmu w filmie, oprócz scen kręconych profesjonalną kamerą, całość wypełniają amatorskie nagrania Bartka.

Blizny Majdanu

Aleksandra Grabowiecka, 12', 14.09.2014, TVP Info

Trzy bohaterki wracają pamięcią do niedawnych wydarzeń na Ukrainie. Nastia — wdowa, mąż zginął w śmigłowcu, kilka godzin po ich rozmowie na skypie. Olesia, której mąż zginął na Majdanie; nie wiedziała, jak go szukać, powiadomienie milicji nie wchodziło w rachubę. Odnalazła jego telefon po sygnale GPS. Nie miała pewności, czy go zgubił czy ktoś mu go ukradł, ale to był jedyny trop. Pojechała na Majdan. Z sygnału wynikało, że leży w miejscu, gdzie są tylko martwe ciała. Trzecią bohaterką jest Maria — żona ukraińskiego patrioty, który został postrzelony przez snajpera.

Inny

Aleksandra Rek, 14.10.2014, 13'43", TVP2 MER

Portret człowieka, który wybrał niekonwencjonalny sposób życia z daleka od cywilizacji. Pan Jan ma rentę, która pozwoliłaby mu wynająć mieszkanie, jednak woli żyć w szałasie, blisko natury. Czy to pokuta? Czy nie czuje się samotny w wielkim lesie? Jak się tam znalazł? Czy inni akceptują jego wybór? Reportaż szuka odpowiedzi na pytanie, czy i w jakim stopniu potrafimy tolerować „innych”.

Noc Reporterów

Monika Sieradzka

Noc Reporterów to spotkanie autorów reportaży z publicznością. Prezentujemy fragmenty najlepszych historii ostatniego roku opowiedzianych kamerą i piórem. W tym roku, oprócz autorów TVP, dołączają do nas reporterzy TVN, „Gazety Wyborczej” i „Polityki”.

Skandaliczne płatne adopcje, przerażające praktyki w przewożeniu pacjentów karetkami, metamorfoza człowieka, który zaczął chodzić mimo uszkodzonego rdzenia kręgowego, niezwykła relacja człowieka ze... słonicą, afrykańskie slumsy, w których gra w piłkę daje bilet do lepszego świata, kulisy międzynarodowego handlu bronią czy chłopiec opowiadający o II wojnie światowej za pomocą telefonu komórkowego — to tylko niektóre tematy telewizyjnych reportaży, o których będzie mowa podczas Nocy Reporterów. Zapraszamy do udziału autorów piszących, prezentujemy fragmenty ich reporterskich książek, m.in. o rewolucjach w zapalnych punktach globu czy o szkoleniu asów polskiego wywiadu.

To bardzo różne tematy, ale ich autorów łączy wiele: poszukiwanie prawdy, dążenie do wyjaśnienia sprawy do końca, uczciwe i wolne od manipulacji przedstawienie rzeczywistości.

Uprawianie reportażu to ścieżka niełatwa, często kręta i wyboista, czasem niebezpieczna. Z całą pewnością istnieją pomysły na bardziej komfortowe życie. A jednak zawsze znajdują się zapaleńcy, którzy pojadą do najdalszego krańca świata, wejdą w najbardziej obce im środowisko, spędzą z najtrudniejszym bohaterem dni, tygodnie, miesiące, nadstawią karku, by zdobyć dobry temat.

Podczas Nocy Reporterów zaproszeni autorzy opowiedzą o swoich wyborach, o kulisy pracy nad prezentowanymi reportażami, o poszukiwaniu tematów i docieraniu do bohaterów, o granicach, jakie czasem trzeba przekraczać i o tych, których przekroczyć nie wolno.

Noc Reporterów to niezwykła okazja dla czytelników i widzów, by sami zadawali pytania swoim ulubionym autorom.

Wydaje się, że pomimo wszechobecnej komercji reportaży i dokument trzymają się mocno. Coraz bardziej skomplikowany świat wymaga docierania do głębszych pokładów tego, co widać w serwisach informacyjnych. Tylko w ten sposób można dzisiejszy świat próbować zrozumieć. Dlatego zawód reportera nigdy nie przejdzie do lamusa, zmieniać się będą jedynie środki przekazu.

Egon Erwin Kisch prawie sto lat temu pisał nawet tak: W przyszłości nie będzie powieści to znaczy książek z wymyśloną akcją. Sądzę, iż przyjdzie czas, że ludzie zechcą czytać jedynie prawdę o otaczającym ich świecie.

Noc Reporterów to doskonały moment na dyskusję o miejscu reportażu na mapie współczesnego dziennikarstwa.



Monika Sieradzka — od 2011 roku w TVP 2, przedtem reporterka i wydawczyni „Wiadomości”, korespondentka TVP w Skandynawii, tworzyła i prowadziła programy publicystyczne w TVP „Europa” i „Komentator”. Autorka reportaży i dokumentów, m.in. „Necrobusiness” (2011 rok, BBC, Grand Prix sztokholmskiego festiwalu „Tempo”), „Smoleński lot” (2011 rok, TVP 1), „Norwegia: dramat i nadzieja” (2011 rok, TVP 2, nominacja do Grand Press). Od 2012 roku szefowa „Reportera Polskiego” — magazynu tworzonego przez autorów z pasją i niegasnącą ciekawością świata.

TVP 1

Sprawa dla reportera

Czwartki, g. 21.25. Autorski program Elżbiety Jaworowicz. Zespół redakcyjny: Ilona Duch, Mariusz Kwaśniewski, Jacek Daciów, Izabela Mateńka, Weronika Karaś. Producent: Wojciech Kasprzyk. Reżyser wizji: Janusz Kasprzak. Redaktor odpowiedzialny: Anna Mentlewicz.

Program interwencyjny zajmujący się trudnymi, konfliktowymi sprawami społecznymi. Tematy pochodzą z listów, telefonów, mejli i zgłoszeń ludzi, którzy szukają pomocy. Program od lat cieszy się wielkim zainteresowaniem i zaufaniem widzów. W każdym wydaniu pokazywane są trzy reportaże, po których odbywa się dyskusja w studiu z bohaterami, przedstawicielami drugiej strony konfliktu oraz ekspertami z różnych dziedzin. „Sprawa dla reportera” należy do najbardziej rozpoznawanych programów-marek telewizji publicznej, zajmuje trzecie miejsce na liście dziesięciu ulubionych programów Polaków. Niezmiennie cieszy się wielkim zaufaniem widzów. Każdorazowo ogląda go około czterech milionów osób.

Po prostu

Co druga środa, g. 21.25. Prowadzenie: Tomasz Sekielski. Redaktor prowadzący: Ewa Slezak. Producent wykonawczy: Łukasz Mojsiewicz (Kombinat Medialny).

„Po prostu” to świat widziany oczami Tomasza Sekielskiego. Autor programu, jeden z najbardziej znanych i doświadczonych reporterów telewizyjnych w Polsce, zabiera widzów w podróż po świecie, do miejsc znanych, ale także do takich, do których nie dotarły jeszcze kamery telewizyjne. Jego rozmówcami są politycy z pierwszych stron gazet, ale także zwykli ludzie — wszyscy ci, którzy mają do opowiedzenia ciekawe i pasjonujące historie. W każdym programie Sekielski stara się dotrzeć do sedna sprawy i pokazać ją w sposób prosty i zrozumiały. „Po prostu” to jedyny w polskiej telewizji program w całości poświęcony międzynarodowej tematyce społeczno-politycznej.

TVP 2

Magazyn Ekspresu Reporterów

Wtorek, g. 21.50. Scenariusz i redakcja: Barbara Paciorkowska. Współautor scenariusza i wydawca: Dorota Roman. Prowadzący: Michał Olszański (dziennikarz radiowej „Trójki”). Producent: APT Tomasz Polaski. Kierownik Produkcji APT: Waldemar Baczuń. Dokumentacja i kontakt z widzami: Angelika Trostowiecka.

Pierwsze wydania programu pojawiły się w Dwójce już w latach 80. (wtedy „Ekspres Reporterów”). Od 2003 roku emitowany jest na żywo. Redakcja współpracuje z najlepszymi reporterami z ośrodków regionalnych TVP w całym kraju. „Magazyn Ekspresu Reporterów” był wielokrotnie nagradzany w różnych konkursach dziennikarskich za poruszanie problematyki społecznej i propagowanie idei humanitarnych. Od kilku lat znajduje się niezmiennie w czołówce programów w swojej kategorii.

Reporter Polski

Poniedziałek, g. 15.25. Program pod redakcją Moniki Sieradzkiej. Wydawca: Agnieszka Gawerska-Jabłonowska. Prowadzenie: Magdalena Gwóźdź, Tomasz Wolny.

„Reporter Polski” to magazyn pokazujący rzeczywistość bez retuszu, wsłuchujący się w puls dzisiejszej Polski. Każdy odcinek przynosi opowieść o losach i życiowych problemach współczesnych Polaków. Reporterzy interweniują w trudnych sprawach, patrzą na ręce władzy i tropią urzędnicze absurdy. Widz znajdzie w magazynie również portrety niezwykłych ludzi i powroty do ważnych i aktualnych wydarzeń. Program istnieje od 2012 roku, współtworzyli go Jacek Snopkiewicz i Teresa Torańska (1944–2013).

TVP Info

Puls Polski

Poniedziałek–piątek, g. 16.30 i 21.15, w weekendy g. 16.30 i 17.30.
Wydawcy: Beata Sławińska, Kinga Dobrzyńska, Sławomir Matczak.
Prowadzący: Klaudia Carlos, Jacek Cholewiński, Piotr Maślak.
Redakcja: Jarosław Dobrzyński.

Program składa się z minireportaży o tematyce społecznej, zawiera różnorodne tematy z różnych części kraju. Porusza problemy budzące emocje. Reporterzy przedstawiają nie tylko ludzkie dramaty i trudne sytuacje, lecz także budujące przykłady. Poruszają trudne sprawy, starają się dotrzeć do ich sedna i szukają rozwiązań. Puls realizowany jest wspólnie z Oddziałami TVP S.A. (codziennie dwa wydania na żywo).

TVP Info

Niedziela, g. 19.05. Redakcja: Jarosław Dobrzyński.

W paśmie prezentowane są dwunastominutowe reportaże zrealizowane we współpracy z Redakcją Informacji TVP Info, reporterami Oddziałów Terenowych TVP S.A. oraz producentami zewnętrznymi. Najczęściej poruszane tematy związane są z aktualnymi wydarzeniami w kraju i za wschodnią granicą. Nie brakuje również tematów społecznych, kulturalnych czy sportowych.

TVP Regionalna

Telekurier

Poniedziałek–piątek, g. 22.40, niedziela, g. 23.00 („Telekurier Extra”).

Redakcja: Piotr Garbarczyk. Wydawcy: Beata Demianowska,

Monika Stachurska, Bogna Nowakowska i Mikołaj Żuławski.

Prowadzenie: Ewa Siwicka, Robert Chodyła i Dariusz Nowakowski.

Producent: Rafał Biernacki.

Program o charakterze reportażowo-interwencyjnym. Na antenie istnieje nieprzerwanie od 15 lat. W tym czasie pokazaliśmy tysiące ludzkich historii: dramatycznych, radosnych, tragicznych i takich, które właśnie dzięki programowi miały swoje szczęśliwe zakończenie. Telekurier próbuje zwrócić szczególną uwagę na tematy niechętnie ujawniane: łamanie prawa, absurdy, urzędniczą nieudolność, przyzwolenie na przemoc, rodzinne dramaty czy opieszałość władz. Telekurier powstaje w TVP Poznań i stamtąd jest nadawany. Współpracujemy z trzydziestką reporterów z ośrodków regionalnych z całego kraju. To właśnie dzięki nim, w programie swoje historie mogą zobaczyć i mieszkańcy Śląska, Podkarpacia czy Pomorza. Dzięki temu możemy być bliżej ludzi i zawsze stawać po stronie słabszych.

Reportaż z regionu

Sobota, g. 16.00, niedziela, g. 21.45. Redakcja: Piotr Garbarczyk.

Niezwykłe, choć codzienne, historie widziane okiem kamery, realizowane przez wrażliwych i doświadczonych twórców, dziennikarzy oddziałów terenowych TVP. To właśnie oni relacjonując i dokumentując rzeczywistość w lokalnych programach informacyjnych odnajdują ważne tematy godne publicznej uwagi. Często sięgają do historii regionu i odkrywają nieznane fakty. Zajmują się też tematyką kulturalną. Odnajdują wartych poznania ludzi, którzy stają się bohaterami reportażu. Powstają ponadczasowe pozycje, wartościowe dokumenty, interesujące widzów w całej Polsce.

Raport z Polski

Poniedziałek–piątek, g. 15.45. Redakcja: Krzysztof Nerć.

Jesteśmy wszędzie tam, gdzie dzieją się rzeczy ważne dla naszych widzów. Towarzyszymy bohaterom felietonów w trudnych sytuacjach życiowych, pomagamy w poszukiwaniu osób zaginionych i tropimy absurdy, pokazujemy protesty lokalnych społeczności. Widzowie zobaczą u nas także przełomowe wydarzenia z dziedziny medycyny, ciekawostki ze świata nauki czy sukcesy sportowe seniorów i senierek. W wiosennej ramówce 2015 program ma poszerzoną formułę. W każdym wydaniu gościmy ekspertów, którzy komentują i udzielają porad. Współtwórcami naszego programu są widzowie, którzy zgłaszają tematy i mogą zadawać pytania ekspertom. Często powracamy do podjętych już spraw, aby pokazać jak zmienia się życie naszych bohaterów dzięki pomocy innych ludzi.

Naszym okiem

Środa, g. 14.50. Redakcja i prowadzenie: Magdalena Michalak (TVP Łódź).

Program powstał z inicjatywy Akademii Telewizyjnej, w której stworzono listę najlepszych reportaży i filmów dokumentalnych zrealizowanych w całej historii TVP. Prowadząca i jej goście — autorzy lub inni dziennikarze — rozmawiają nie tylko o tym, co zobaczyli widzowie, ale także o kontekstach obyczajowych, politycznych i warsztatowych. Słowem — o tym, czego na antenie nie widać, a co autorzy będą pamiętać do końca życia. Program uświadamia widzom, jak trudna i zarazem fascynująca bywa praca reportera i jakie karkołomne decyzje trzeba czasem podjąć, by widzowie dostali produkt najlepszy z najlepszych. Program emitowany jest od października 2014.

Uczestnicy Nocy Reporterów

Tomasz Sekielski

Reporter, dokumentalista, pisarz, producent telewizyjny. Karierę rozpoczął w TVN, gdzie współtworzył „Fakty” oraz prowadził popularne programy autorskie, m.in. „Prześwietlenie”, „Teraz My”, „Magazyn 24”, „Czarno na Białym”. Jest reżyserem i scenarzystą dwóch filmów dokumentalnych „Władcy Marionetek”, „8:38”. Od stycznia 2013 związany z TVP1 (program autorski „Po prostu”). Jest laureatem najważniejszych nagród dziennikarskich, m.in. Grand Press, Dziennikarz Roku, Wiktory, Telekamery, Mediatory. W ubiegłym roku, podczas Festiwalu Sztuki Faktu, otrzymał nagrodę specjalną Prezesa TVP za reportaż z Majdanu „Zabójcy marzeń”. Na swoim koncie ma trzy powieści sensacyjne „Sejf”, „Obraz Kontrolny” i „Sejf 3. Gniazdo kruka”. Jest założycielem wydawnictwa „Od Deski do Deski”.

Joanna Frydych

Reżyserka, scenarzystka i producentka (Grupa Medialna Frydych). Współpracuje z TVP2 („Magazyn Ekspresu Reporterów”) i Redakcją Filmu Dokumentalnego TVP 1. Jest autorką reportaży i filmów pokazywanych i nagradzanych na wielu krajowych i międzynarodowych festiwalach, m.in. Hot Docs Toronto, Krakowskim Festiwalu Filmowym, Dallas Film Festival. Dwukrotnie jej produkcje znalazły się w repertuarze sesji pokazowych INPUT (International Public Television Conference): „Ranczo, czyli poszukiwanie szczęścia” (2008) oraz „Uwolnić motyla” (2013). Główny obszar filmowych zainteresowań to historie ludzi nieprzeciętnych, często naznaczonych przez los.

Tiago Alexandre

Operator kamery i montażysta (Grupa Medialna Frydych). Współtwórca filmów i reportaży prezentowanych i nagradzanych na wielu krajowych i międzynarodowych festiwalach, także pokazywanych na światowych przeglądach najciekawszych produkcji telewizji publicznych INPUT.

Alina Suworow

Reporterka i autorka filmów dokumentalnych, absolwentka wydziału humanistycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze. Pracę zawodową rozpoczęła w oddziale regionalnym TVP Poznań, od roku 2000 związana z „Magazynem Ekspresu Reporterów” TVP2. Jest autorką kilkunastu reportaży i dwóch filmów dokumentalnych: „Wydrzeć ziemi tajemnicę” oraz „Odyseja głogowska”. Realizuje reportaże o tematyce społecznej i śledczej. W roku 2004 dostała nagrodę „Gazety Prawnej” za „Dług z zaświatów”, w 2013 — nominację do Grand Press za reportaż „Stoi czy płynie?”. Jest laureatką wielu lokalnych nagród dziennikarskich i wyróżnień.

Adam Bogoryja-Zakrzewski

Reporter, autor filmów dokumentalnych, dziennikarz telewizyjny, radiowy, prasowy. Specjalizuje się w tematyce społecznej, ekonomicznej i prawnej. Współpracuje m.in. z programem „Reporter Polski” TVP 2 i Redakcją Reportażu i Dokumentu Polskiego Radia. Niektóre nagrody: Grand Prix Festiwalu Sztuki Faktu 2013, Nagroda Specjalna KRRiTV 2013, Grand Prix Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji 2012, Melchior 2006, Wspólna Europa 2006, Nagroda Główna „Wolności Słowa”, SDP 2001.

Sylvia Michałowska

Dziennikarka Telewizji Polskiej, wcześniej piłkarka ręczna. Jako reporter, prezenter, komentator lub wydawca, uczestniczyła w najważniejszych imprezach sportowych transmitowanych na antenach TVP i Orange Sport. Od 2012 roku realizuje reportaże o tematyce sportowej dla programów „Reporter Polski” (TVP2) i „Pełnosprawni” (TVP1 i TVP Sport). Wyróżniona za reportaż „Powrót” podczas Międzynarodowego Festiwalu Filmowego „Integracja Ty i Ja” Kozalin 2014.

Bertold Kittel

Dziennikarz śledczy, w latach 2001–2007 pracował w „Rzeczpospolitej”, od 2007 roku zatrudniony w TVN. Jest laureatem najważniejszych polskich nagród dziennikarskich, m.in. Grand Press (trzykrotnie) w kategorii dziennikarstwo śledcze. Jedną z nich otrzymał za reportaż telewizyjny „Jak zorganizowaliśmy przemysł broni dla prorosyjskich separatystów” (wspólnie z Janem Kroupą i Jarosławem Jabrzykiem).

Edyta Krześniak

Dziennikarka, przez wiele lat zawodowo związana z TVP, później z RTL-7, TVN24 i TVN. Ma w dorobku autorskim setki newsów, dziesiątki reportaży telewizyjnych i kilkanaście paradygmatów. Była producentem i współtwórcą programów „ZOOM”, „Raport”, „Polska na Weekend”, „Reportaż tygodnia”, „Zdrowie”, „Superwizjer”, „Uwaga” i innych. Wielokrotnie nominowana w różnych konkursach. Jest laureatką m.in. Grand Press, Nagrody Newsweeka im. Teresy Torafińskiej oraz Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Jarosław Jabrzyk

Reporter, dziennikarz śledczy od 1999 roku związany z telewizją TVN. Autor wielu reportaży i filmów dokumentalnych głównie o tematyce korupcyjnej i kryminalnej, emitowanych w programie „Superwizjer”. Laureat nagród dziennikarskich m.in. Grand Press, SDP, Fundacji im. Batorego.

Michał Beblo

Z wykształcenia, zawodu i pasji dziennikarz telewizyjny. Telewizja była moją pierwszą pracą i mimo dwudziestu lat doświadczenia nie słabnie mój zawodowy entuzjazm. Hobby? Telewizja. Pracoholik? Nie. Szczęśliwy człowiek, który codziennie spełnia marzenie o ciekawej pracy. Interwencja jak żadna z poprzednich redakcji daje poczucie, że dziennikarz może wpływać na los ludzi. Cieszę się każdą sprawą, która dzięki nam znajduje szczęśliwy finał.

Małgorzata Cecherz

Licencjat z politologii w Wyższej Szkole Stosunków Międzynarodowych i Amerykanistyki, magister Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Droga zawodowa: Polskie Radio Program 1 — redakcja sportowa, TVP1 — Teleranek, Celownik, Miś Specjalna, Wiadomości, Nsport — redakcja sportowa, TVP Info — redakcja publicystyki, Polsat i Polsat News — program „Państwo w państwie”. Interesuje się lekkoatletyką, piłką nożną, jeździectwem, psychologią i prawem. Plany na przyszłość: własny program poświęcony ludziom, o ludziach i ich problemach.

Aleksandra Rek

Ukończyła dziennikarstwo telewizyjne na Wydziale Realizacji w PWSFTviT w Łodzi, studiując w Mistrzowskiej Szkole Reżyserii Filmowej Andrzeja Wajdy w Warszawie. Od dziewięciu lat związana z TVP Łódź. W dotychczasowym dorobku ma kilkadziesiąt reportaży, które były emitowane na antenach ogólnopolskich. Wielokrotnie nagradzana na wielu konkursach i festiwalach. Stara się filmować tak, „żeby nie bołało”, czyli parafrazując słowa Marcela Łozińskiego — tak, by nie wyrządzić nikomu krzywdy, by „nie obnażyć” do końca bohatera. Najwdzięczniejsi bohaterowie? Zwierzęta i dzieci, nie czują obecności kamery, są zawsze autentyczne. Za największy sukces uważa taką sytuację, gdy poprzez reportaż można komuś pomóc.

Rafał Stańczyk

Dziennikarz TVP, reporter i podróżnik. Relacjonował wydarzenia w Libii, Somalii, Sudanie Południowym i na Bliskim Wschodzie. W Afganistanie spędził w sumie 8 miesięcy. Autor wielu reportaży, m.in. „Pieczęć misjonarza”, który został nagrodzony na Międzynarodowym Festiwalu Filmów Historycznych i Wojskowych. Odznaczony przez szefa MON medalem „Za zasługi dla obronności kraju”. Członek Press Clubu.

Magdalena Michalak

Współpracuje z TVP od 1993 roku. Prowadzi serwisy informacyjne i programy publicystyczne. Jest autorką reportaży i relacji reporterskich. Przez sześć lat była sprawozdawcą senackim TVP. Prezentowała między innymi „Wiadomości”, „Monitor Senacki”, „Echa Dnia”, „Gość Dnia”. Ma na swoim koncie cykle przygotowywane na antenę regionalną dotyczące m.in. tradycji i folkloru, ekologii i budownictwa energooszczędnego, rozwoju małych gmin w województwie łódzkim i lokalnych grup działania. Od października 2014 prezentuje własny program „Naszym okiem” na antenie TVP Regionalna.

Waldemar Wiśniewski

Reporter i dokumentalista, od r. 1990 w TVP Łódź, wcześniej dziennikarz prasowy. Autor kilkuset programów na antenie lokalnej, współpracuje z redakcjami filmowymi anten ogólnopolskich TVP. Na podstawie własnych scenariuszy zrealizował kilka dokumentów historycznych, m.in. „Yoshiho Umeda”, „Ogień i inni”, „Powrót realisty. Stanisław Mikołajczyk”, „Kościół w potrzasku” emitowanych przez TVP w latach 2012–2015. Wcześniej — autor 80 odcinków cyklu historycznego „Świadkowie Nieznanych Historii” (TVP Polonia). Współautor książek: „Kto tu wpuścił dziennikarzy” o strajku w Stoczni Gdańskiej w 1980 roku, widzianym oczyma obserwujących go dziennikarzy oraz „Filmówki” — o powstaniu i najlepszych latach Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi.

Grzegorz Szymanik

Reporter, absolwent dziennikarstwa na Uniwersytecie Warszawskim. Od 2008 roku w „Gazecie Wyborczej”, najpierw — w dziale stołecznym, a od 2013 roku jako reporter magazynu „Duży Format”. Nagrodzony w konkursie PAP im. Ryszarda Kapuścińskiego za reportaż z rodzinnej wioski Aleksandra Łukaszenki. Miejsca, do których jeździ to najczęściej punkty zapalne, gdzie ludzie buntują się przeciwko satrapom i walczą o swoje prawa — Ukraina, Egipt, Syria. Spotyka się ze swoimi bohaterami na kijowskim Majdanie, kairskim placu Tahrir, w syryjskich wioskach ostrzeliwanych przez żołnierzy Baszszara al-Asada. Wszędzie słucha relacji ludzi o tym, czego doświadczyli: brutalności, agresji i bezkarności władzy, relacji o okupionych krwią dążeniach do reform społecznych. Oszczędny język jego tekstów nie pozostawia czytelnika obojętnym wobec konfliktów, które wciąż nie znajdują rozwiązania. Jego książkowy debiut to „Motory rewolucji”.

Piotr Pytlakowski

Reporter, publicysta, filmowiec. Zanim został dziennikarzem pracował jako maszynista sceny w Teatrze Wielkim, sanitariusz w szpitalu, konduktor wagonów sypialnych i instruktor kulturalno-oświatowy w domu kultury. Potem był reporterem w tygodniku „Nowa Wieś”, „Przeglądzie Tygodniowym”, „Spotkaniach”, „Gazecie Wyborczej”, „Życiu Warszawy”, „Życiu”. Od 1997 r. w „Polityce”. Autor i współautor kilkunastu filmów dokumentalnych i reportaży telewizyjnych, scenarzysta serialu fabularnego „Odwroćni”, autor i współautor dziesięciu książek reporterskich, ostatnia to „Szkoła szpiegów” o Kiejkutach. Laureat wielu nagród dziennikarskich, w tym Polskiego Pulitzera w kategorii Dziennikarstwo śledcze za rok 1999.

Włodzimierz Kalicki

Absolwent Instytutu Cybernetyki Technicznej na Politechnice Wrocławskiej, dziennikarz i pisarz, współzakładał „Gazetę Wyborczą”, w której publikuje od trzeciego numeru. Zaczynał jako reporter społeczny i felietonista z czasem skoncentrował się na reportażu historycznym, by w końcu zająć się przede wszystkim reportażem i eseistyką poświęconym sztuce. Laureat prestiżowych nagród krajowych i międzynarodowych. W 1997 roku otrzymał Główną Polsko-Niemiecką Nagrodę Dziennikarską za cykl esejów o pojednaniu polsko-niemieckim. W roku 2000 zdobył Grand Press za tekst „Polujemy na białe kruki” (z ekspertem Biblioteki Narodowej Michałem Spandowskim odnalazł w Niemczech bezcenne starodruki skradzione w latach 90. z Biblioteki Jagiellońskiej). W ostatnich latach odkrył w Niemczech kilka dzieł sztuki zrabowanych z polskich zbiorów. Po jego tekstach powróciło do kraju arcydzieło Aleksandra Gierymskiego „Pomarańczarka”. Jest autorem siedmiu książek. W 2014 roku ukazały się: zbiór reportaży historycznych „Zdarzyło się” oraz (wspólnie z Moniką Kuhnke) „Uprowadzenie Madonny” — szkice o wojennych losach wielkich dzieł sztuki z polskich kolekcji.

Piotr Gursztyn

Dziennikarz, publicysta, z wykształcenia historyk. Absolwent historii Uniwersytetu Warszawskiego. Jest publicystą tygodnika „Do Rzeczy” i stałym współpracownikiem Polskiego Radia RDC oraz telewizji „Superstacja”. Wcześniej pracował m.in. w Radiu Plus, TV Puls, TVN, TV4, Polsacie, „Dzienniku–Polska–Europa–Świat”, „Rzeczpospolitej” i tygodniku „Uważam Rze”. Jego książka „Rzeź Woli. Zbrodnia nierozliczona” otrzymała honorowe wyróżnienie Nagrody im. Janusza Kurtyki, przyznawanej przez Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich i Instytut Pamięci Narodowej. Jest jedną z trzech książek nominowanych w kategorii „edycja warszawska” do Nagrody Literackiej m.st. Warszawy.



Manipulacja w dokumencie

Stanisław Krzemiński — prowadzenie

Reżyser filmów dokumentalnych, producent telewizyjny, prezes stacji TTV. Reżyserował m.in. cykle dokumentalne: „Równoleżnik 51” (dla TVP), „Miejsce Urodzenia” (dla ZDF), „Pęknięcie Czerwonego Imperium” (dla SDR / ARTE). Producent filmów i seriali dokumentalnych m.in. dla ZDF / ARTE („Vendetta”, „Szwedzkie Tango”, „Dzika Syberia”, „Tajemnice Rosji” „Przetrwaj Syberię”, „Złoto carów”), dla TVP („Szpital Dzieciątka Jezus”, „Tylko Tato”, „Modelki”) i TVN („Centrum Nadziei”). Pomysłodawca i producent telewizyjnych seriali fabularnych: „Plebania”, „Dwie Strony Medalu”, „Kopciuszek”, „Londyńczycy”. W roku 1996 roku — wspólnie z reżyserem Jerzym Śladowskim — został laureatem nagrody Europejskiej Akademii Filmowej za wkład w rozwój europejskiego filmu dokumentalnego.

Susan Teskey — gość specjalny (CBC)

Jedna z najbardziej szanowanych dziennikarek i dokumentalistek kanadyjskich. Przez kilkanaście ostatnich lat pracowała dla Canadian Broadcasting Corporation jako reżyser, producentka i pisarka. Zrealizowała wiele filmów dokumentalnych wspólnie z północnoamerykańskimi i europejskimi nadawcami i wydawcami, takimi jak „New York Times”. Specjalizuje się w tematyce społecznej, politycznej i historycznej. Wstępem do jej pracy jako dokumentalistki był długi okres współpracy z „The Fifth Estate” — czołowym kanadyjskim programem telewizyjnym zajmującym się dziennikarstwem śledczym. Jest laureatką wielu kanadyjskich i zagranicznych nagród za pracę dokumentalistki i producenta programów z gatunku dziennikarstwa śledczego. Jej ulubione credo to: *jeśli wszyscy wierzą, że coś jest prawdą, prawdopodobnie nią nie jest*.



Love, Hate & Propaganda

CBC, Kanada

Sześcioczęściowy serial dokumentalny koprodukcji Canadian Broadcasting Corporation i Radio-Canada koncentruje się na działaniach propagandowych państw biorących udział w wojnie. Druga wojna światowa była pierwszą nowoczesną wojną, w której bombardowano ludzi także propagandą — w kronikach filmowych, na plakatach, w orędziach transmitowanych przez radio, w piosenkach, w płomiennych przemówieniach na wiecach. Wielkie i diabelskie umysły tych czasów wiedziały, że umiejętnie serwowana propaganda może obudzić najsilniejsze pasje: miłość, poświęcenie, złość, nienawiść. Mistrzowie masowej propagandy zatrudnili prawdę, półprawdy i czasami wierutne kłamstwa, wykorzystywali silną symbolikę i perswazję, by przekonać do swych racji całe narody. Dziś jesteśmy już oswojeni z różnymi rodzajami informacji, bez trudu odkryjemy to, jak „sprzedawano” wojnę. Każde kino, szkoła, gazeta, audycja radiowa były wówczas forum perswazji i manipulacji.

Ten serial przede wszystkim wiele mówi o psychologii wojny. Dlaczego jedni z entuzjazmem podbijali państwa i narody, a inni stawiali bohaterski opór? Jak młody właściciel sklepu w Berlinie mógł uwierzyć, że mordowanie ludności cywilnej było konieczne dla podtrzymania niemieckiej dumy narodowej? Dlaczego nastolatka w Japonii uwierzyła, że jej kraj spełniał boską misję „ucywilizowania” całej Azji lufami karabinów? Jak Hollywood uwierzyło, że konieczne jest demonizowanie Japończyków, by przekonać Amerykanów do walki z nimi? I w jaki sposób, w najciemniejszych dniach II wojny światowej, tak wielu potrafiło podtrzymać w sobie wiarę i wolę walki, gdy wydawało się, że nie ma nadziei? (cbcshop.ca)

Hiding the Horrors

Uczestnikom III Festiwalu Sztuki Faktu pokażemy piąty odcinek serialu „Hiding the horrors”, poświęcony kanadyjskim filmom dokumentalnym z okresu II wojny światowej.

Na kanadyjskim froncie propagandowym intensywnie działał National Film Board. Przewodniczący NFB, Grierson, został pokazany w filmie jako największy propagandysta czasu wojny po stronie Aliantów, który „chciał pokonać Goebbelsa jego własną bronią”. NFB zatrudniało 800 osób personelu i wyprodukowało w ciągu 6 lat wojny 500 filmów. Setki kanadyjskich reporterów, fotografów i operatorów towarzyszyło żołnierzom w czasie inwazji D-Day i później. Sześciu członków kanadyjskiego zespołu filmowego podczas działań wojennych straciło życie, a osiemnastu zostało rannych.

„Hiding the horrors” składa się z trzech głównych sekwencji. Tematem pierwszej są kanadyjscy operatorzy filmowi, bagatelizujący, według autorów filmu, rozmiar strat wśród cywilów podczas działań, które nastąpiły po inwazji w Normandii. Trafniej jednak łączy się z tytułem odcinka kolejna sekwencja — próba nazistowskiej manipulacji, by ukryć Holocaust. Hitlerowcy zamierzali pokazać jak atrakcyjne jest życie w obozie koncentracyjnym w Teresinie, na terenie byłej Czechosłowacji, gdzie w 1944 roku przeprowadził inspekcję Czerwony Krzyż. Na dokumentalnych zdjęciach nakręconych w obozie widać bawiące się na podwórku dzieci i grającą orkiestrę. Sceny do fałszywego filmu dokumentalnego o Żydach-przesiedleńcach, na rozkaz Niemców kręcił żydowski operator. Film nie został ukończony, ale zachowało się 20 minut wykonanych wówczas zdjęć, w przeciwieństwie do losu ich autora-filmowca, który został zagazowany w Auschwitz.

Trzecia sekwencja tego odcinka opowiada o stosowaniu metody nazywanej taktyką spalonej ziemi. Chodziło o rozpalenie nienawiści rasowej do Japończyków zamieszkujących USA i zbombardowanie przez Amerykanów Tokio, w marcu 1945 roku.

Organizatorzy trzeciego Festiwalu Sztuki Faktu serdecznie dziękują panu Markowi Starowiczowi i Canadian Broadcasting Corporation za umożliwienie pokazu filmu.



Ciemności skryją ziemię

Anglia, USA, Izrael, Dania

To jest opowieść o reżyserowanym i nigdy nie dokończonym przez Alfreda Hitchcocka filmie dokumentującym ofiary Holocaustu.

Materiały filmowe nakręcone przez operatorów armii rosyjskiej, amerykańskiej, angielskiej i francuskiej w nazistowskich obozach śmierci tworzone były z myślą o konieczności udokumentowania ogromu zbrodni. Zostały wykorzystane podczas Procesu Norymberskiego i miały być twórczym elementem monumentalnego dzieła ukazującego prawdziwe oblicze nazizmu. Realizacji podjął się Alfred Hitchcock, ale nie dokończył dzieła. Siedemdziesiąt lat później unikatowe zdjęcia stały się materiałem filmu „Ciemności skryją ziemię” i wiele z nich widzowie zobaczyli po raz pierwszy.

Najważniejsze światowe stacje telewizyjne emitowały film 27 stycznia 2015 roku, dokładnie w 70. rocznicę dnia, w którym żołnierze Armii Czerwonej otworzyli bramy piekła – bramy obozu koncentracyjnego Auschwitz.

Motywytem przewodnim filmu „Ciemności skryją ziemię” (*Night Will Fall*), jest proces produkcji epickiego filmu, dokumentującego zbrodnie nazistów, organizowany przez czołowych filmowców: Sidneya Bernsteina, Richarda Crossmana i Alfreda Hitchcocka na zlecenie brytyjskiego Ministerstwa ds. Informacji. Na film składają się obrazy z wyzwania nazistowskich obozów koncentracyjnych. Niezwykle materiały archiwalne nakręcono m.in. w Buchenwaldzie, Majdanku, Auschwitz i Dachau. Rozmowy z osobami, które przetrwały, jak i z byłymi żołnierzami, biorącymi udział w wyzwaniu obozów ukazują niewyobrażalną skalę zbrodni i szok, jaki wywoływała ona wśród współczesnych. Głównym celem dokumentu miało być precyzyjne określenie zakresu zbrodni oraz obrona przed ewentualnymi zarzutami fałszerstwa czy oszustwa. Mapy prezentujące rozmieszczenie obozów koncentracyjnych na całym terytorium byłej III Rzeszy ilustrują stopień uzależnienia niemieckiej gospodarki od niewolniczej pracy więźniów. Zdjęcia z obozów oraz refleksje świadków ukazują również pierwsze chwile po oficjalnym zakończeniu wojny, kiedy rozpoczął się proces rozliczeń, widzimy SS-manów, którym nakazano zbierać zwłoki więźniów, cywilną ludność niemiecką sprowadzoną do obozów dla uświadomienia skali zbrodni, fragmenty filmu Billy’ego Wildera, oskarżającego nazistowskie Niemcy, prezentowanego Niemcom na przełomie lat 40. i 50.

Światowa premiera odbyła się w czerwcu 2014 r. na prestiżowym festiwalu w Sheffield, gdzie film zdobył wyróżnienie specjalne.

Reżyser: André Singer. **Producenci:** Sally Angel, Brett Ratner. **Producenci wykonawczy:** Richard Melman, James Packer, Stephen Frears. **Produkcja:** A Spring Films i Angel TV Production, w koprodukcji z Cinephil i Final Cut for Real, we współpracy z GA&A. **Koproducenci:** MDR i NDR, Arte, Keshet Broadcasting i S.H. Channel 8. **Specjalna prezentacja:** British Film Institute (BFI), The Rabinovich Foundation for the Arts, RatPac Documentary Films, Danish Film Institute. **Festiwal i nagrody:** Berlinale Special 2014, Sheffield Doc/Fest 2014: Specjalne Wyróżnienie Jury, Jerusalem Film Festival 2014: Specjalne Wyróżnienie, Telluride Film Festival, USA 2014, Dok Leipzig, Lipsk 2014, CPH:DOX, Kopenhaga 2014, IDFA, Amsterdam 2014.

Leni Riefenstahl podczas realizacji filmu dokumentalnego z wiecu w Norymberdze w 1934 r. Foto: PAP/DPA/Friedrich Rohrmann.



Wywiad z Leni Riefenstahl

Leni Riefenstahl jest wymieniana jako artystka, której pionierskie techniki filmowania zmieniły kinematografię. Ale lepiej została zapamiętana jak reżyserka dwóch cieszących się złą sławą filmów zrealizowanych w latach 30. XX wieku — „Triumf woli” i „Olimpiada”. Oba gloryfikują narodowy socjalizm. Gdy trzydzieści lat później Charles Wasserman przeprowadził z Riefenstahl wywiad dla CBC, nie mogła uniknąć trudnych pytań o swoje relacje z Adolfem Hitlerem i o rolę czołowej propagandystki nazistów. W tym wywiadzie telewizyjnym, przeplatany urywkami jej filmów, Riefenstahl upiera się, że gdy tworzyła swoje filmy miała całkowitą swobodę artystyczną.

Leni Riefenstahl urodziła się w Berlinie, w sierpniu 1902 roku. Rozpoczęła karierę jako tancerka, ale odniesiona w wieku 22 lat kontuzja sprawiła, że musiała zrezygnować z tańca. Wówczas zainteresowała się filmem. W latach 20. ubiegłego wieku wystąpiła w kilku filmach jako aktorka. Pierwszym filmem, który reżyserowała było „Błękitne światło” (1932), w którym także zagrała.

Gdy po raz pierwszy zobaczyła i usłyszała Hitlera przemawiającego była nim zafascynowana. Napisała do niego z nadzieją na spotkanie. Do spotkania doszło, a Hitler zainteresowany jej filmowymi wizjami poprosił Leni o sfilmowanie wiecu nazistów. Riefenstahl spełniła prośbę ale nie była zadowolona z efektów. Spróbowała raz jeszcze, filmując kongres partii nazistowskiej w Norymberdze w 1934 roku, który zgodnie z jej życzeniem został wyreżyserowany dla potrzeb filmu.

Zdjęcia do filmu „Triumf woli” zajęły prawie 400 km taśmy filmowej. Montaż filmu, trwającego ostatecznie 114 minut, zajął niemal dwa lata. Film odniósł sukces, otrzymał kilka nagród, zaprezentował niestosowane wcześniej techniki filmowania, jak np. umieszczenie kamery na maszcie flagowym skąd sfilmowano panoramę tłumy wiecujących nazistów. Były inne filmy dokumentujące wiece nazistów, ale dziś pamięta się tylko jej film, bo był tak dobry — napisał krytyk filmowy Roger Ebert w 1994 roku.

W 1936 roku Niemiecki Komitet Olimpijski wybrał Riefenstahl jako reżyserkę filmu dokumentalnego o berlińskich Igrzyskach Olimpijskich. Jej ekipa liczyła 170 osób. Riefenstahl wypróbowała niestosowane wcześniej techniki filmowania np. umieszczając kamerę w specjalnie wykopanych dołkach na rozbiegu do skoku w dal i skoku o tyczce.

Po wybuchu wojny Riefenstahl pojechała z kamerą na front, ale nie spędziła wiele czasu jako korespondentka wojenna. We wrześniu 1939, w Końskich, była świadkiem egzekucji miejscowych Żydów na rynku. Przerażona obrazem wojny, którego jako wrażliwa artystka nie mogła zaakceptować, szybko powróciła do reżyserowania filmów w odległości bezpiecznej od frontu. Po wojnie została uznana za sympatyczkę nazistów i była poddana denazyfikacji. Nigdy się z tym nie pogodziła. Przekonywała, że nigdy nie była antysemitką, nie wypowiedziała ani jednego złego słowa pod adresem Żydów, nie była członkiem partii nazistowskiej, nie jej winą było to, że żyła i tworzyła w takich czasach.

Po wojnie nie mogła zdobyć funduszy, by nadal kręcić filmy. Zajęła się fotografią. W latach 60. XX wieku wyjechała do Sudanu, gdzie spędziła sporo czasu wśród plemienia Nubia. Później zajęła ją fotografią podwodną. Zafascynowana tym światem zrealizowała w 2002 roku „Podwodne impresje” — swój pierwszy film od 48 lat.

Leni Riefenstahl zmarła w 2003 roku w wieku 101 lat.



Czas honoru

„Czas honoru” to przedstawiona w siedmiu serialowych częściach fabularna opowieść o krótkiej młodości, burzliwych namiętnościach, walce w imię wolności. To historia ludzi, którym wojna zmieniła całe życie — zabrała rodzinę i poczucie bezpieczeństwa, wielokrotnie wystawiła na próbę ich charaktery, ale nigdy nie odebrała nadziei.

Pierwszą serię TVP2 wyemitowała we wrześniu 2008 roku. Serial miał stałą, wierną widownię. W niedzielne wieczory oglądały go średnio dwa miliony widzów.

Zwieńczeniem sześciu sezonów „Czasu honoru” była specjalna seria: „Czas honoru — Powstanie”. Jej akcja toczy się podczas Powstania Warszawskiego i w chronologii serialu stanowi powrót do wcześniejszych wydarzeń. „Czas honoru — Powstanie” to sensacyjna opowieść o powstańczym szlaku bojowym jednego oddziału, złożonego nie tylko z bohaterów poprzednich sezonów, ale też z nowych postaci, młodych ludzi z rozmaitych warszawskich środowisk. Ich powstańcze losy wypełniają treść serialu.

Powstańczy sezon reżyserował Jan Hryniak, pozostałe serie: Michał Kwieciński, Michał Rosa, Wojciech



Jerzy Kapusiński — dyrektor TVP2



Michał Kwieciński — producent

Wójcik, Grzegorz Kuczeriszka, Michał Rogalski, Waldemar Krzystek i Katarzyna Klimkiewicz. Autorami scenariusza do wszystkich serii byli Jarosław Sokół i Ewa Wencel (w pierwszej serii pod pseudonimem Jerzy Matysiak).

W siedmiu sezonach serialu zagrało łącznie ponad 800 aktorów. W rolach głównych wystąpili: Jan Wieczorkowski, Maciej Zakościelny, Antoni Pawlicki, Jakub Wesołowski, Magdalena Rózcza, Karolina Gorczyca, Olga Boładź, Agnieszka Więdocha, Piotr Adamczyk, Ewa Wencel, Jan Englert, Katarzyna Gniewkowska, Maja Ostaszewska.

Serial został obsypany licznymi nagrodami i wyróżnieniami. „Czas honoru — Powstanie” otrzymał Orła 2015 w kategorii najlepszy filmowy serial fabularny. „Czas honoru” został trzykrotnie uhonorowany Telekamerą w 2012, 2013 i 2014 r., nagrodą przyznaną przez czytelników pisma „TeleTydzień”, a w 2015 r. Złotą Telekamerą. Otrzymał także Platinum Award podczas World-Fest Independent Film Festival w Huston 2010 oraz Srebrny Medal w kategorii „akcja” podczas New York Festivals 2010. W 2010 roku serial był również nominowany do nagrody Złotej Nimfy na festiwalu w Monte Carlo. Bartosz Chajdecki, autor muzyki do serialu, otrzymał nagrodę specjalną — „Transatlantyk Oceans Award 2011” za najciekawszą muzykę filmową roku dla młodego kompozytora.

Przebojem stała się piosenka z „Czasu honoru” śpiewana przez młodą aktorkę Kasię Sawczuk „Dziewczyna z granatem” (słowa Bożena Kraczkowska):

*Dziewczyno z granatem w ręce,
Dziewczyno w zielonej sukience
Warszawa się broni, walka trwa:
O wolność, o honor, o kraj!
Do broni dziewczyno kochana,
Do broni chłopaku mój.
Wnet wolna będzie Warszawa.
Do broni, po wolność, na bój!*

Ludzie III Festiwalu Sztuki Faktu

Organizatorzy

- Miasto Toruń
- Toruńska Agenda Kulturalna
- Telewizja Polska

Komitety Honorowy

- Michał Zaleski — Prezydent Miasta Torunia
- dr Juliusz Braun — Prezes Zarządu TVP S.A.

Miasto Toruń i Toruńska Agenda Kulturalna

- Krystian Kubjaczek — dyrektor festiwalu, Toruńska Agenda Kulturalna
 - Agnieszka Marecka — manager projektu, Toruńska Agenda Kulturalna
-

Telewizja Polska S.A.

- Jacek Snopkiewicz — dyrektor artystyczny festiwalu
- Jerzy Kapuściński — dyrektor TVP 2
- Marek Pasiuta — dyrektor Ośrodka Programów Regionalnych
- Tomasz Pietraszak — dyrektor TVP Bydgoszcz
- Iwona Bocian-Zaciewska — dyrektor Biura Marketingu TVP
- Monika Sieradzka — kierownik Redakcji Publicystyki TVP 2
- Bernadetta Bieszczanin — kierownik Redakcji Oprawy i Promocji TVP 2
- Katarzyna Marcysiak — TVP Bydgoszcz
- Barbara Krzepkowska — Biuro Marketingu
- Beata Kubiczek, Edward Mikołajczyk, Janusz Wołcz, Andrzej Siwek — Akademia Telewizyjna

Partnerzy główni

- Województwo Kujawsko-Pomorskie
- TVP 2
- TVP Regionalna
- TVP Bydgoszcz

Partnerzy

- Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej
- Mitteldeutscher Rundfunk (MDR)
- Akademia Telewizyjna TVP

Goście festiwalu

- Karola Wille — dyrektor Mitteldeutscher Rundfunk
- Susan Teskey — producent CBS (Kanada)
- Jerzy Kapuściński, Michał Kwieciński i aktorzy serialu „Czas Honoru”
- Elżbieta Olechowska
- Krzysztof Ziemięc

Laureaci nagrody Prezesa Zarządu TVP S.A.

- Eugeniusz Pach
- Barbara Włodarczyk

Prowadzący

- Gala otwarcia: Katarzyna Marcysiak, Jarosław Lewandowski (TVP Bydgoszcz)
- Przeglądy konkursowe i spotkania z autorami filmów: Magdalena Gwóźdź (TVP 2) oraz Michał Adamski, Mariusz Kluszczyński, Paulina Rubczak i Anna Trzcińska (TVP Bydgoszcz)
- Sesja „Ukraina, Rosja 2015”: Arleta Bojke
- Sesja „Manipulacja w dokumencie”: Stanisław Krzemiński
- Noc reporterów: Jacek Snopkiewicz, Monika Sieradzka
- TVP–MDR Masterclass: Ulrich Brochhagen, Wolfgang Fandrich, Monika Sieradzka, Magdalena Gwóźdź
- Spotkania z ekipą „Czasu Honoru”: Tomasz Wolny
- Gala wręczenia nagród: Joanna Racewicz, Michał Olszański (TVP 2)

Jury

- Lidia Duda — przewodnicząca
- Mirosław Chojecki
- Krzysztof Magowski
- Marek Miller
- Irena Piłatowska-Mądry
- Beata Kubiczek — sekretarz

Jury preselekcyjne

- Marcin Kunicki — przewodniczący
 - Jarosław Dobrzyński
 - Piotr Garbarczyk
 - Anna Kwiatkowska
 - Hanna Mentlewicz
 - Krystyna Mokrosińska
 - Barbara Paciorkowska
 - Barbara Pawłowska
 - Jacek Skorus
 - Ewa Slezak
-

Poprzednie edycje

I Festiwal Sztuki Faktu, Toruń, 11–13.04.2013

Jury: Lidia Duda — przewodnicząca,
Irena Piłatowska-Mądry, Marek Miller, Jacek Bławut

- **Grand Prix:** Adam Bogoryja-Zakrzewski za reportaż „Spór o kładkę” zgłoszony przez Redakcję Publicystyki TVP2 „Reporter Polski” — nagroda za *pięknie opowiedzianą historię, która wykracza poza interwencję wpisaną w reportaż, a zaczyna dotyczyć spraw tak ważnych, jak umiłowanie ziemi, wolność wyborów czy prawo do godnego życia*
- **Dwie II nagrody:** Beata Hyży-Czotpińska za reportaż „Jest taka cierpienia granica” oraz Sebastian Napieraj i Adam Barwiński za reportaż „Dzikun”
- **Wyróżnienia otrzymali:** Fabian Zając („Policja w akcji”), Łukasz Kowalski („Uwięzieni”), Andrzej Mańkowski („Romeo i Julia”), Izabela Szukalska („Jestem, zawsze będę...”) i Aleksandra Rek („Ołów w ręku Boga”)
- **W kategorii „film dokumentalny”:** Janos Krawczyk („Matka 24h”), tytuł zgłoszony przez Redakcję Filmu Dokumentalnego i Reportażu TVP2

II Festiwal Sztuki Faktu, Toruń, 10–12.04.2014

Jury: Maria Zmarz-Koczanowicz — przewodnicząca,
Lidia Duda, Irena Piłatowska-Mądry, Marek Miller, Jerzy Śladkowski

- **Grand Prix:** Adam Barwiński za reportaż „Król Edward”, zgłoszony przez Redakcję Publicystyki TVP2 „Reporter Polski” — nagroda za *reporterską intuicję w wyborze bohatera i optymistyczny portret człowieka*.
- **II nagroda:** Alicja Grzechowiak za reportaż „Jan sokolnik”
- **III nagroda:** Łukasz Kowalski za reportaż „Egzamin z człowieczeństwa”
- **Wyróżnienia:** Brygida Frosztęga-Kmieciak („Strażak oskarżony”), Ewa Galica („Książd Andrzej i jego ofiary” — części I i II), Faustyna Szabesta-Kowalska („Jestem tu...”) i Jolanta Kowalska („Wybacz, że tak rzadko przyjeżdżam”)
- **W kategorii „film dokumentalny”:** Andrei Kutsila i Vyachaslau Rakitski („Miłość po białorusku”), tytuł zgłoszony przez TV Bielsat
- **Laureat nagrody specjalnej** ufundowanej przez sponsora — Toruńskie Zakłady Materii Opatunkowych w ramach prowadzonej akcji „Damy radę”: Fabian Zając („Łukasz Zwycięzca”)

Ramowy program

Dzień 1 (piątek), 24 kwietnia 2015 r.

- 09.30–11.00** Przegląd reportaży konkursowych i spotkania z autorami
10.00–12.00 Film dokumentalny „Breath of Freedom” — premiera
11.30–13.00 Przegląd reportaży konkursowych i spotkania z autorami
17.30–18.30 Prezentacja koprodukcji TVP2–MDR
19.00–20.30 Uroczystość otwarcia III Festiwalu Sztuki Faktu
21.00–22.00 „Warmiacy... bo jestem stąd” — pokaz i spotkanie z narratorem, Krzysztofem Ziembem z „Wiadomości”

Dzień 2 (sobota), 25 kwietnia 2015 r.

- 10.00–11.30** „TVP–MDR Masterclass”
11.00–13.30 Otwarte warsztaty reportażu Akademii Telewizyjnej TVP
12.00–13.30 „Niewystane listy” — pokaz filmu i spotkanie z autorem
14.00–15.00 „Toruńska Fala”: „Workuta” — premiera
15.00–16.30 „Toruńska Fala”: „Ziggy Dust” — premiera
16.30–19.00 Ukraina, Rosja 2015: reportaże i spotkania z autorami
19.00–20.00 „Miliardy z Moskwy — zagrożenie dla Europy?” — premiera
20.30–23.00 Noc Reporterów

Dzień 3 (niedziela), 26 kwietnia 2015 r.

- 11.00–12.45** „Zatrzymać czas” — pokaz filmu i spotkanie z autorami
13.15–14.45 Manipulacja prawdą..., cz. I — panel
15.00–16.30 Manipulacja prawdą..., cz. II — „Ciemności skryją ziemię”
16.30–17.45 Spotkanie z ekipą „Czasu Honoru”
18.45 Gala zamknięcia III Festiwalu Sztuki Faktu
-

Resume

Celem festiwalu jest promocja gatunków misyjnych telewizji publicznej, wyrażających z konkretnych zdarzeń — reportażu, filmu dokumentalnego, teatru faktu, odwołanie się do bogatej tradycji TVP a także kształtowanie, rozwój i profesjonalizacja nowej generacji reporterów i dokumentalistów. Ideą przewodnią tegorocznej edycji będzie 70. rocznica zakończenia II wojny światowej.

Gościmy na Festiwalu naszych kolegów z niemieckiej telewizji MDR. Dyrektor tej stacji, prof. dr Karola Wille i dr Juliusz Braun, prezes TVP prezentować będą rezultaty koprodukcji TVP i MDR. Odbędą się wspólne warsztaty *Master Class* obu zaprzyjaźnionych stacji.

Festiwal Sztuki Faktu przyciąga do Torunia coraz szersze grono reporterów z różnych środowisk medialnych. W tym roku zaprosiliśmy autorów literatury faktu. Cieszymy się, że wezmą udział w „Nocy Reporterów” wraz z kolegami ze stacji telewizyjnych TVP i TVN.

Na trzecim Festiwalu zobaczymy reportaże opowiadające o wojnie na Ukrainie. Reporterzy byli tam wielokrotnie i dzisiaj dają świadectwo prawdzie. „Istotą reportażu jest — często bolesne — dotykane życia, docieranie do miejsc zakazanych, opowiadanie o losach człowieka” — mówi dyrektor artystyczny Festiwalu, z zawodu reporter, Jacek Snopkiewicz. Prawda jest siostrą sprawiedliwości pisali klasycy dziennikarstwa. Reporter, poprzez prawdę domaga się sprawiedliwości i na wojnie, setki kilometrów od nas, i tu na miejscu, kiedy sprawiedliwość tak często zawodzi.

W siedemdziesiąt lat po wojnie przedstawimy film dokumentalny kanadyjskiej CBS „Hiding The Horrors” i gościć będziemy producentkę cyklu Susan Teskey. Pokażemy także słynny już na świecie obraz „Ciemności skryją ziemię” o niezwyklej sile przekazu. Telewizję Polską reprezentować będzie nowatorski cykl „Portrety wojenne”.

Tradycyjnie podczas Festiwalu wręczane są nagrody Prezesa TVP. W roku 2015 laureatką została Barbara Włodarczyk, autorka wielu znaczących filmów dokumentalnych. Jej reporterski cykl „Szerokie tory” odkrył wiele tajemnic rosyjskiej duszy. Nagrodę za całokształt otrzyma jeden z pierwszych reporterów telewizji polskiej Eugeniusz Pach (rocznik 1929), współtwórca programów „Turniej miast” i „Studio 2”, które przeszły do historii telewizji polskiej. Eugeniusz Pach jako młody chłopak walczył w Powstaniu Warszawskim (1944) i został dwukrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych. To zbieg okoliczności, że gościć będziemy producentów i aktorów jednego z najwybitniejszych seriali TVP „Czas honoru”, którego ostatnia część rozgrywa się w czasie Powstania Warszawskiego. O pracy nad tym wybitnym serialem opowiedzą: producent

Michał Kwiecieński i dyrektor TVP 2 Jerzy Kapuściński.

Zapraszamy na festiwal i na „Noc Reporterów” — miejsca opowieści o nas samych, naszych problemach, pomysłach, nadziejach i rozczarowaniach. Chociaż... z rozczarowaniami to przesada, na reportażu nikt się nie zawiodł.

Resume

The aim of the festival is to promote genres being in a public television main area of interest and deriving from specific events—reportage, documentary, docudrama plays, appealing to the rich tradition of TVP and shaping, development and professionalization of a new generation of reporters and documentary filmmakers. This year guiding idea will be the 70th anniversary of the end of the World War II.

At the Festival we host our colleagues from the German television MDR. The head of the station Prof. Dr. Karola Wille and Dr. Juliusz Braun, president of TVP will present the results of TVP and MDR coproduction. Joint Master Class workshops of both stations will take place.

Fact Arts Festival attracts to Torun more and more of reporters from different media environments. This year we have invited the authors of non-fiction. We are very happy that they will appear during the ‘Night of the Reporters’ together with colleagues from the television stations—TVP and TVN.

During the third Festival we will see reportages on the war in Ukraine. Reporters were there many times and today they are bear witness to the truth. ‘The essence of reportage is—often painful—touching lives, reaching forbidden places, telling the story of a man’, says the artistic director of the festival, a professional reporter, Jacek Snopkiewicz. The truth is the sister of justice as classical journalists wrote. Reporter, by means of truth demands justice during the war, hundreds of miles from us, and here where justice so often fails.

Seventy years after the war we will present Canadian documentary ‘Hiding the Horrors’, produced by the CBS, and we will host the series producer, Susan Teskey. We will also show famous movie ‘Night will fall’ with an extraordinary message. Polish television will be represented by a innovatory series ‘Portraits of war’.

Traditionally during the festival the TVP President awards are presented. Barbara Włodarczyk, author of many important documentaries, was the winner in 2015. Her reportages series ‘Wide tracks’ discovered many secrets of the Russian soul. One of the first Polish television reporters Mr. Eugeniusz Pach (born 1929), co-founder of programs ‘Tournament of Cities’ and ‘Studio 2’,

which are the legacy of the Polish television history, will receive the Achievement Award. As a young boy he fought in the Warsaw Uprising (1944) and was awarded with the Cross of Valour. It is a coincidence that we will host the producers and actors of one of the greatest series of the TVP titled 'Time of honor' which last part takes place during the Warsaw Uprising. The work on this outstanding television series will be described by Mr. Michał Kwieciński producer and Jerzy Kapuściński—director of the TVP 2.

We invite you to the festival and on the 'Night of Reporters'—a place of stories about ourselves, our problems, ideas, hopes and disappointments. Although... disappointments may be an exaggeration, no one was ever disappointed with the reportage.

Resümee

Ziel des Festivals ist es, die missions gebundenen, aus wirklichen Ereignissen hervorgehenden Gattungen des öffentlich-rechtliches Fernsehens — die Reportage, den Dokumentarfilm, das Faktendrama — zu fördern, die reiche Tradition des Polnischen Fernsehens (TVP) hervorzubringen, die neue Generation von Reportern und Dokumentalisten zu formen, zu entwickeln und professionell auszubilden. Der 70. Jahrestag der Beendigung des Zweiten Weltkrieges wird die Leitidee der diesjährigen Edition sein.

Wir haben unsere Kollegen vom deutschen MDR Fernsehen zu Gast beim Festival. Prof. Dr. Karola Wille, die Intendantin dieses Fernsehsenders, und Dr. Juliusz Braun, der Präsident von TVP, werden die Ergebnisse der TVP/MDR-Koproduktion darstellen. Es werden gemeinsame Master Class Workshops für beide befreundete Fernsehstationen stattfinden.

Das Faktums kunst festivalzieht ein zunehmend breiteres Spektrum von Reportern aus verschiedenen Medienkreisen nach Thorn (Toruń) an. In diesem Jahr haben wir Schöpfer der Faktenliteratur eingeladen. Wir freuen uns sehr, dass sie zusammen mit Kollegen vom TVP- und TVN-Fernsehen bei der Veranstaltung „Die Nacht der Reporter“ auftreten werden.

Während des 3. Festivals werden wir Berichte über den Krieg in der Ukraine sehen. Die Reporter waren dort oftmals und bezeugen heute die Wahrheit. „Das Leben antasten, zu verbotenen Orten gelangen, über Schicksale der Menschen erzählen — oft schmerzlich spürbar — ist das Wesen des Berichtes“, sagt der künstlerische Leiter des Festivals Jacek Snopkiewicz, der von Beruf Reporter ist. „Die Wahrheit ist die Schwester der Gerechtigkeit“ schrieben Klassiker der Journalistik. Die Reporter im Krieg, hunderte Kilometer von uns

entfernt und hier vor Ort fordern mittels der Wahrheit Gerechtigkeit, wo die Gerechtigkeit so oft versagt.

Siebzig Jahre nach Kriegsende werden wir den Dokumentarfilm „Hiding the Horrors“ des kanadischen CBS präsentieren und die Produzentin der Dokumentarfilmserie Susan Teskey zu Gast haben. Wir werden auch den schon weltberühmten Streifen „Night Will Fall“, der eine außergewöhnliche Vermittlungskraft aufweist, zeigen. Es wird die neuartige Dokumentarfilmserie „Portrety wojenne“ des Polnischen Fernsehens vorgeführt.

Während des Festivals werden traditionsgemäß die Preise des Präsidenten von TVP verliehen. Frau Barbara Włodarczyk, die Autorin vieler bedeutsamer Dokumentarfilme, ist die Preistägerin im Jahr 2015. Ihre Reporterserie „Szerokie tory“ hat viele Geheimnisse der russischen Seele enthüllt. Ein Lebenswerk-Preis wird an einen der ersten TVP-Reporter Eugeniusz Pach (Jahrgang 1929), den Mitautor der Fernsehprogramme „Städteturnier“ und „Studio 2“, die in die Geschichte eingegangen sind, verliehen. Als kleiner Junge kämpfte Eugeniusz Pach im Warschauer Aufstand 1944 und wurde mit dem Heldenkreuz ausgezeichnet. Es ist Zufall, dass wir die Schauspieler und Produzenten einer der meist hervorragenden Spielfilm-Serie „Czas honoru“, deren letzter Teil während des Warschauer Aufstandes spielt, zu Gast haben werden. Der Produzent Michał Kwieciński und der Direktor von TVP 2 Jerzy Kapuściński werden über die Arbeit an dieser hervorragenden Spielfilm-Serie erzählen.

Wir laden zum Festival und der Veranstaltung „Die Nacht der Reporter“ — dem Ort der Erzählung über uns selbst, unsere Probleme, Ideen, Hoffnungen und Enttäuschungen — ein. Obwohl... die Enttäuschungen sind übertrieben — niemand wurde mit einer Reportage enttäuscht.

Резюме

Целью фестиваля является содействие миссионерским видам общественного телевидения, возникающим из конкретных событий (репортажа, документального фильма, театра факта), упоминание о богатой традиции Польского телевидения TVP, а также формирование, развитие и профессионализация нового поколения журналистов и документалистов. В этом году главной идеей фестиваля будет 70-я годовщина окончания Второй мировой войны.

На Фестивале мы принимаем в гостях наших коллег из немецкого телевидения MDR. Начальник этой станции госпожа Карола Вилле и доктор Юлиуш Браун, президент Польского телевидения TVP, представят

результаты совместной продукции польского TVP и немецкого MDR. Там пройдут совместные Мастер-классы обеих дружественных станций.

Фестиваль Искусства Факта привлекает до Торуня все больше и больше журналистов из разных средств массовой информации. В этом году мы пригласили авторов литературы факта. Мы очень рады, что они выступают во время «Ночи журналистов» совместно с коллегами из телевизионных станций TVP и TVN.

На третьем фестивале будут показаны репортажи, рассказывающие о войне в Украине. Журналисты были там много раз, и сегодня свидетельствуют об истине. «Сутью репортажа являются зачастую болезненный прикосновения к жизни, доступ к запрещенным местам, истории о судьбах людей», — говорит художественный руководитель фестиваля, профессиональный журналист Яцек Снопкевич. Правда — сестра справедливости — так писали классики журналистики. Репортер посредством правды требует справедливости и на войне, за сотни миль от нас, и здесь, на месте, когда справедливость так часто подводит нас.

Семьдесят лет после войны представим документальный фильм канадской станции CBS «Hiding The Horrors» и будем принимать продюсера цикла серий Сьюзен Тески. Мы также покажем известную на весь мир картину «И опустится ночь» о необычной силе послания. Польское телевидение будет представлять новаторский цикл серий «Портреты войны».

Традиционно во время фестиваля вручаются награды Президента станции TVP. В 2015 году победителем стала Барбара Влодарчик, автор многих значимых документальных фильмов. Ее цикл репортажей «Szerokie tory» («Широкие железнодорожные пути») открыл многие тайны русской души. Премию за достижения получит один из первых репортеров польского телевидения репортер Евгениуш Пах (родился в 1929 году), соучредитель таких программ, как Турнир городов, Студия 2, которые вошли в историю польского телевидения. Евгениуш Пах, будучи маленьким мальчиком, воевал в Варшавском восстании (1944) и был награжден Крестом Храбрых. Это совпадение, что у нас в гостях будут продюсеры и актеры одного из самых выдающихся сериалов станции TVP «Время чести», последняя часть которого происходит во время Варшавского восстания. О работе над этим выдающимся телесериалом расскажет продюсер Михал Квецинский и директор станции TVP2 Ежи Капусцинский.

Приглашаем Вас и на фестиваль «Ночь Репортеров» — место рассказов о самих себе, о наших проблемах, идеях, надеждах и разочарованиях. Хотя... с разочарованиями это преувеличение, репортажем никто же не разочаровался.